

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 263. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 3251, telefonu nr. 313.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz,
garmontowy albo jego miejsce,
pierwszy raz 25 kop. każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologia: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadesłane za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Biuro Rajchmana i
Freudlera, ulica Senatorska.

— W dniu jutrzejszym, jako w uroczystość św. Stani-
sława Kostki, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) od-
prawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wy-
stawieniem N. Sakramentu, kazaniem i nieszporem ku
czci tego świętego.

— Jutro, o godz. 8-ej zrana, w kościele N. Panny Ma-
rji na Nowem Mieście odprawiona będzie w kaplicy Ma-
tki Bożkiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemie-
nienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N.
Panny Marji odprawiona zostanie solenna wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro,
o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem
Matki Bożkiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję
braci i siostr bractwa Różańca św.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kapli-
cy Matki Bożkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta
wotywa.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po
nieszporem wystawiony zostanie N. Sakrament w mon-
strancji, poczem odśpiewana będzie litanja o Sercu N.
Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani o-
trzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego
Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św.
Jana, odprawiona będzie solenna wotywa na intencję człon-
ków Archikonfraternji literackiej.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W środę wieczorem gorącymi owacjami żegnano
w klubie sejmowym węgierskiej partji liberalnej ustę-
pującego prezesa ministrów, hr. Szapary'ego. W roz-
winiętej nad jego oświadczeniami, charakteryzujące-
mi naturę sytuacji i przebieg przesilenia, dyskusji,
ujawniła się jednomyślna zgoda wielkiego stronn-

etwa rządowego na rozwiązanie tak zwanej kwestji
kościelnej w duchu liberalnym.

Wynik owej konferencji daje się streścić w dwóch
uchwalonych jednomyślnie postulatach: oparcie
w przyszłości prawa o małżeństwach na zasadzie
obowiązujących ślubów cywilnych i po uznaniu tej
zasady przez wszystkie miarodajne czynniki, jakoto:
korona, rząd, izba deputowanych i nareszcie izba ma-
gnatów, przystąpienie do rewizji paragrafu 12-go ar-
tykułu 53-go ustawy z r. 1868-go o stosunkach po-
między wyznaniem. Artykuł ten orzekał, że w mał-
żeństwach mieszanych dzieci płci męskiej przyjmują
wyznanie ojca, a dzieci płci żeńskiej—matki. Ducho-
wieństwo katolickie na Węgrzech nie było nigdy za-
adowolone z tego prawa i po dwudziestu pięciu blisko
latach walki oczekiwało się nareszcie gotowości ży-
wiół liberalnych w reprezentacji narodowej do
zmiany wzmiarkowanego artykułu ustawy w tym
duchu, że o wyznaniu dzieci z małżeństw mieszanych
rozstrzygać ma zdanie rodziców.

Uchwały śródowne klubu partji liberalnej w Buda-
peszcie stanowiły podstawę owych konferencji, ja-
kie w czwartek wiodł cesarz Franciszek Józef w Bur-
gu wiedeńskim po kolei z najwybitniejszymi węgier-
skimi mężami stanu. Punktualnie o godzinie pier-
wszej z południa wstąpił do gabinetu cesarskiego u-
stępujący prezes ministrów, hr. Juljusz Szapary, aby
zgodnie z obyczajami konstytucjonalizmu wypowie-
dzić po raz pierwszy, jako człowiek już prywatny,
swoje poglądy na stworzoną ostatniemi wypadkami
sytuację i wskazać osobę swego następcy.

Zaraz po nim stanął w obliczu monarchy Koloman
Tisza, który przed dwoma laty i ośmioma miesiąca-
mi odegrał tę samą rolę, jaką gra dzisiaj hr.
Szapary. Koloman Tisza w toku przesilenia obec-
nego stał na czele tej frakcji, która rozwiązanie
przesilenia w duchu bezwzględnie liberalnym uwa-

żała za jedynie możliwe wobec ujawniającego się
z niezmierną siłą powszechnego prądu w narodzie.
Po Kolomanie Tiszy wszedł do pracowni konstitu-
cyjnego króla węgierskiego jeden z najpoważniej-
szych, aczkolwiek najcichszych węgierskich mężów
stanu, Koloman Szell, minister finansów w pier-
wszym gabinecie Tiszy, który po przeprowadzeniu o-
kupacji bośnijsko-hercegowińskiej w r. 1878-ym nie
wahał się z uszczerbkiem swej ambicji i rosnącej
szybko sławy złożyć tekę, ponieważ na pierwszorzę-
dne pytania owej chwili patrzył nieco inaczej niż ko-
ledzy.

Od owego czasu Koloman Szell, aczkolwiek nale-
żał zawsze do klubu partji liberalnej, nigdy prawie
w obradach jego nie uczestniczył, nie zużywając się
przez to tak rychło, jak inni mniej gruntu rdzennego
w zdolnościach i charakterze posiadający. W obe-
cnej chwili Koloman Szell należy do najpoważniej-
szych i najpopularniejszych mimo swego wymowne-
go milczenia mężów stanu na Węgrzech i jego to—
obok ministra skarbu Wekerlego—wskazywała dzi-
siaj opinja publiczna na Węgrzech na następcę hr.
Szapary'ego.

Po Szellu konferował cesarz jeszcze z prezesem
izby deputowanych, bar. Dezyderym Banffym, któ-
rego trybuna prezydjalna wznosi się tak wysoko po
nad głowami posłów, że powinien już choćby dlate-
go posiadać przedmiotowość sądu, szybującego po
nad stronnictwami.

Wczoraj w południe przyjmował nareszcie cesarz
ostatnim w szeregu, lecz nie ostatnim w przeznacze-
niach ministra Wekerlego. Nikt już prawie nie wą-
pił wczoraj zrana w Budapeszcie ani w Wiedniu, że
on to, a nie kto inny, otrzyma misję utworzenia no-
wego gabinetu, opartego na programie, uchwalonym
przez śródowną konferencję węgierskiej partji libe-
ralnej. Wekerle, bezinteresowny i nie żądny ze-

4)

Romans bez słów.

NOWELLA.

(Dalszy ciąg.)

— Cóż to ma jedno do drugiego — tłumaczył Ru-
dnowski. — I ja kocham żonę, nie dałbym jej zrobić
żadnej krzywdy, nie porzuciłbym jej nigdy, a jednak
uważałam się za ostatniego cymbała, gdybym nie
korzystał z dobrej sposobności. Człowiek żyje tylko
raz na ziemi.

— Szczególna ta wasza miłość.

— A tybyś może zaraz chciał — mówił Rudnow-
ski — żebym, kochając żonę, na inną kobietę nawet
nie spojrział. Słownie bym wyglądał. Nie jestem bo-
haterem z tragedji, lecz przeciętnym sobie mężczy-
zną, który lubi zmianę. Pokaż mi w naszej rasie Ro-
meów! Ja ich nie znam. Znam tylko dobrych mę-
żów, pokornych wobec magnifik, a połykających ślin-
kę, gdy znajdują się w towarzystwie jakiej milej a
ładnej spódniczki.

Mogilnicki miledzał. Oparłszy głowę na dłoni, pa-
trzył przez okno na czarną otchłań nocy.

— Tak... tak... — odezwał się po chwili półgłosem,
zapominając, że nie jest sam.

— Cóż ty, śnisz? — zawołał Rudnowski, zrywając
się z szeslongu. — Dajże pokój. Ciebie naprawdę ta
szkaradna siarka rozdrażniła. Wiesz co? Napijmy
się czego.

— Nie, nie! — odparł Mogilnicki. — Wino jeszcze-
by mnie więcej zmęczyło. Senny jestem.

— Zaraz idę, ale obiecaj mi, że będziesz jutro na
promenadzie. Bo widzisz, ta niemowa, choć nie wtrą-
ca się do naszych rozmów, wlezie się jednak za na-
mi, jak zmora. Nie mamy ani jednej chwili dla sie-
bie, nie możemy poszeptać, zniknąć gdzieś w jakiej
boeznej alei, porozumieć się, rozgadać na dobre.
Zresztą sam jej widok odbiera mi humor. Od owej
wycieczki na zamek mówi jeszcze mniej, niż poprze-

dnio. Tak, nie; nie tak. Okropnie. Jakaś jest błąd,
mizerna, ciągle zamyślona. Chodzi, jak struta, jak
nieprzytomna. Najlejszy szelest trwoży ją. Gdy
ktoś obok nas przechodzi, ogląda się, jakby kogoś
szukała, wyczekiwała. Jest poprostu nieznośna. Był-
bym ci bardzo wdzięczny, gdybyś ją wziął na siebie.

Mogilnicki wyglądał ciągle przez okno.
— Obiecujesz? No, bądź jutro na promenadzie —
nalegał Rudnowski.

— Będę — odparł Mogilnicki. — A teraz dobra-
noc ci, bo potrzebuję snu po dzisiejszym wybruku.

Gdy pozostał sam, ukrył twarz w dłoniach.

— I ona... i ona — wymówiły jego usta skrzywio-
ne boleśnie.

V.

Nazajutrz, jak codziennie, grała orkiestra kapielo-
wa przed *kurhauszem*, zgromadziwszy na deptaku
zwykłych słuchaczy.

Rudnowski, wyswieżony, z białym kwiatkiem
w kłapach granatowego żakietu, z wykreconym wą-
sikiem, opowiadał pani Porębskiej widocznie coś
bardzo wesołego, bo pobudzał ją do ciągłego śmie-
chu. Rozbawionej parze towarzyszyła pani Ożar-
ska, nie biorąca udziału w rozmowie.

Posuwała się wolno, z podniesioną głową, zapa-
trzoną przed siebie, omijana starannie przez kuracu-
szów. Urzędników i emerytów wojskowych onie-
śmielała jej postać dumna, nie zachęcająca do poufa-
łości.

Kiedy tak szła, owiana szmerem szeleszczących
jedwabów, wyprostowana, prawie sztywna, robiła
wrażenie osoby zimnej, pogardliwej, opancerzonej
szczelnie przeciw zwykłym słabościom niewieściom.
Tylko bardzo wprawny fizjognomista wyczytałby na
jej twarzy opowieść, która nie licowała weale z jej
chłodnym wyglądem. Niezwykła bladeść i ciemne
obwódki, podkrajające zmęczone oczy, świadczyły
o nocach bezsennych, a gorzyc, rozlana na ustach,
zdradzała przyczynę niepokoju. Coś tę kobietę bo-
lało, bardzo głęboko bolało.

Nagle drgnęła i stała się jeszcze bielszą. Wyraźne
jakieś pomieszenie trwało jednak tylko przez kilka
sekund. Po chwili patrzyła znów spokojnie przed
siebie.

Z boeznej alei wychodził Mogilnicki, rozglądał się
wokoło, szukając kogoś w tłumie, potem zbliżył się
szybko do towarzystwa znajomego.

— Co się z panem dzieje? — zawołała pani Porę-
bska, witając się z nim serdecznym uściskiem dłoni. —
Czy to grzecznie zaniedbywać tak ziomek? Za ka-
rę zamawiam sobie u pana na dzisiejszym reanjonie
aż trzy polki.

— Bylem przez ostatnie dwa dni trochę słaby —
wyrzekł Mogilnicki — ale dziś służę paniom bez za-
dnych zastrzeżeń.

— Trzymam pana za słowo. Aż trzy polki, pro-
szę pamiętać.

A zwróciwszy się do pani Ożarskiej, dodała pani
Porębska.

— A ty, Wandeczko, spętaj pana Mogilnickiego
obietnicą choćby trzech walców. W ten sposób przy-
kujemy pana samotnika na cały wieczór do siebie.
Kto widział uciekać od ludzi!

— Nie uciekałem, tylko... — bronił się Mogilni-
cki. — Jeżeli mnie pani zechce zaszczycić — mówił,
skłoniwszy się w stronę pani Ożarskiej.

— Może panu wirowanie szkodzi — odezwała się
pani Ożarska głosem, który nie zdradzał najmniej-
szego wzruszenia.

— Lekarz nie zabronił mi tańca.

— W takim razie...

Mogilnicki skłonił się powtórnie.

Ktoby tych dwoje ludzi widział, jak stali obok
siebie w poprawnym oddaleniu i słyszał ich słowa
banalnie uprzejme, wnioskowałby, że nie łączyło ich
nigdy żadne pragnienie gorętsze. A przecież nie u-
tonęła od dni trzech w morzu przeszłości ani jedna
kropła czasu, w którejby o sobie nie myśleli, nie ma-
rzyli, nie chcieli być razem, na zawsze, do ostatniego
technienia.

(D. n.)

Teodor Jeske-Choiński.

wnętrznego blasku, zżymał się do ostatniej chwili przeciw powołaniu go na urząd prezesa ministrów, tłumacząc się nawalem pracy, jakiej przysparza mu trudny a z chlubą sprawowany urząd ministra skarbu. Przywróciwszy równowagę w budżecie, zabrał on się właśnie do przeprowadzenia regulacji waluty. Nie rad odrywał się przeto od zadań swojego wydziału: uległ konieczności i potrzebie narodowej. Wekerle powrócił niezwłocznie do stolicy węgierskiej i pracuje dzisiaj nad utworzeniem gabinetu.

Nadanie się Crispiego na rząd nikogo nie zdziwiło we Włoszech. Natura to zawistna i kapryśna. Wybory w Sycylii wypadły nie w jego duchu, więc jak Achil z Iliady „ucieka między swoje okręty”, pewny, że go w zakątku południowym szukać będą. Wobec potężnego wzmocnienia się rządu dzisiejszego skutkiem katastrofy, jaka spotkała nieprzejednany radykalizm, rzecz to wątpliwa.

Katastrofa owego radykalizmu jest niebywałą istotnie w kronikach wyborczych. Wszyscy jego przedstawiciele zalegli pole bitwy: Cavallotti, Imbriani, Canzio, Armizotti, Maffi, Pantano, Hektor Ferrari, Turchi, Mirabelli, Giampetri, Colocci, Santini i Frattini. Trzynastu tych mężów stanowiło grupę, która pragnęła obalić trójpierzymierze i związać Włochy z republikańską Francją. Łatwo pojąć miarę niechęci, jaką obudził w Paryżu ten objaw. Nie przychylił on się zaiste do uśmierzenia nurtujących podejrliwości pomiędzy obydwojma najprzejedniejszymi narodami rasy romańskiej. Br. Z.

Środki artystyczne naszych budowli.

II.

Być może, iż prowincja ma wiele do życzenia na punkcie zdolnych rzemieślników — Warszawa przecież wcale nie cierpi na ich niedostatek i to wyrobionych kompletnie. Taka np. robota mularska, jaką widzimy w kościele św. Piotra i Pawła w Warszawie, nie pozostawia nic do życzenia; jej wykonawcą, p. Czosnowski, może z nią iść o lepsze z wyborowymi majstrami średniowiecza. Podobnie jak robbau Warszawa stawia doskonale mury na sposób włoskiego renesansu, w których odtwarza znakomicie formy kamienne, że tu wspomnimy domy: róg Nowogrodzkiej i Marszałkowskiej nr. 97-my, oraz nr. 37-my w alejach Jerozolimskich, wykonane przez p. P. Karczmarzkiego. W pierwszym z nich nasz malarz wykonał bonie parteru i pierwszego piętra z taką finezją jak to bywa w architekturze włoskiej, w drugiej znowu, oprócz innych szczegółów sporządził cokół cementowy na sposób niewielu cacek kamieniarskich. Oprawa okienek, pilastry, filongi itp. zjawiska, odznaczają się tu życiem i delikatnem poczuciem artystycznym.

Nie zapominajmy o tem, że takich mularzy, jak Czosnowski lub Karczmarzki, Warszawa posiada wielu, że np. dworek, wzniesiony na sposób robbau przez p. Szyborskiego przy ul. Mokotowskiej dzielnie wtóruje tej muzyce, jaką stwarza dobra technika mularska w Warszawie. Na tym punkcie nie ustępujemy ani zagranicy, ani czasom renesansu i gotyku.

Ale malarstwo samo nie czyni jeszcze zadość potrzebom architektury, obok niego stoi inne rzemiosło, które dzielnie przychodzi jej z pomocą i zastępuje tę sztukę, jaką reprezentowało niegdyś kamieniarstwo artystyczne. Mam tu na myśli sztukatorstwo, co z braku dostatków kamienia i z powodu kosztowności jego obróbki, stało się powszechnem obecnie, jako czynnik ornamentacyjny budowli.

Zarówno grupy całe odlewane z gipsu, że wspomniemy Chrystusa w Ogrójcu na frontonie kościoła św. Aleksandra, grupę odtworzoną przez p. Zbranieckiego, jak i bogata ornamentyka architektoniczna domu nr. 37 w Alejach Jerozolimskich, będąca wytworem p. Silewicza i wiele im podobnych rzeczy, są wymownym dowodem rzeczywistego rozwoju naszego sztukatorstwa z lat ostatnich. Jeżeli jaki fragment jest za twardy, lub motyw niewłaściwie rozwinięty, nie sztukatorów to, lecz architektów winna prawie że wyłącznie.

Ornamentyści budowlani musi trzymać się danego rysunku, a że ten zwykle bywa szkicowy, dorywczy, nie przeto dziwnego, że zdobień chroma niekiedy na plastyce lub delikatnem poczuciu natury. Figury fatalnie siedzące nad bramą domu nr. 37 w Alejach Jerozolimskich, nie mogą siedzieć inaczej, muszą grozić upadkiem, bo tak zostały skomponowane przez architekta. Sztukator, p. Silewicz, nie mógł zmieniać i poprawiać tego, co narysował p. Szyller budowniczy. Pierwszy, jako rzemieślnik, zależał od woli drugiego — artysty.

Obok zdobienia gipsowego upowszechnia się w ostatnich latach sztukateria cementowa, która nad pierwszą ma przewagę pod względem trwałości i wy-

glądu, żywo przypominającego piaskowiec wyborowych gatunków. Cementowe np. kapitele w kapliczkach stacyjnych cmentarza św. Barbary na Koszykach, lub główce kolumn wieżowych kościoła Wszystkich Świętych pod każdym względem zadawalniająco wypadły.

Porównując dawne budownictwo z bieżącym znajdujemy w niem jeszcze jeden wspólny czynnik artystyczny. Jest to ślusarstwo z zamilowaniem używane jako motyw ornamentacyjny przez budownictwo XVII-go i XVIII-go wieku i w naszych czasach dochodzące w Warszawie do istotnego rozkwitu. Mamy wytwory tego rzemiosła, nie ustępujące dawniejszym. Takie np. balkony domu Szajbierów przy ul. Trebackiej, wykonane przez Wł. Gostyńskiego lub brama wjazdowa domu nr. 8 na Włodzimierskiej, będąca dziełem R. Szewczykowskiego, zarówno w rysunku jak i w wykonaniu zaszczyt przynoszą naszemu ślusarstwu i stanowią niezrównane motywy artystycznego budownictwa. Przykładów takich dałoby się wskazać wiele, niepodobna przecież na tem miejscu porać się z ich wyliczaniem, gdy inne założenie stoi przed nami.

W przeglądzie środków artystycznych bieżącej architektury i malarstwa dekoracyjnego dopomina się głosu i prezentacji publicznej. I słusznie. Czy to uprawiane na gruncie stylowym, czy kierowane przez prąd naturalistyczny chwili, z niewielkimi wyjątkami, wywiązują się ono szczęśliwie z przyjętych na siebie obowiązków. Polichromja w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, renesansowe malowidła w kaplicy Matki Bożej świątyni na Grzybowie, lub kaplica literacka w katedrze, nie przestają świadczyć pochlebnie o rozwoju naszego dekoratorstwa malarskiego. Godna równie jest podniesienia ta okoliczność, że powołane przykłady warunkom stylowym budowli w zupełności uczyniły zadość i jednocześnie dostroili się do wymagań estetyki. Nowe malowidła kościoła św. Anny, po-bernardyńskiego, potwierdzają również to nasze zdanie o zdobnictwie malarskiem Warszawy.

Ktoby jednakże żywił pewne wątpliwości pod tym względem, niech zwiędzi jeden z salonów pałacu ordynacji hr. Krasińskich, róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Berga. Salon ten obszerny jest dekorowany w całości przez A. Strzałeckiego. Podzieliwszy ściany na artystyczne pola, rozwinął na nich kompozycje obrazowo-groteskowe, zbliżone do tego rodzaju utworów stylu Ludwika XVI-go. Jest tu wiele płaszczyzn, a przecież każda kipi życiem odmiennem, zaleca się osobną treścią i zjedyniła dla siebie widza istotnem bogactwem form, pomysłów, motywów i wykwintnem wykonaniem. Motywa roślinne i zwierzęce tchną prawdą, życiem i wdziękiem, splatają się, wiążą, łączą i uzupełniają ze swobodą i poczuciem piękna. Między innemi motywami rodzimemi spostrzegamy, bardzo udatnie wprowadzone do tych kompozycji, figury kozaczy Zaporozja, odznaczające się tyle oryginalną charakterystyką.

Jest to motyw, o ile wiemy, po raz pierwszy użyty u nas w zdobieniu malarsko-pokoju.

Gdyby nasza architektura nie rozporządzała nawet innemi środkami ponad te wskazane, już tem samem może wstąpić na największe wyżyny estetyczne; wszystkie bowiem te czynniki, jakimi posługiwała się sztuka budownicza w epoce odrodzenia i barokizmu, stoją dla niej otwarte, czekają na skinienie artystycznej ręki i na działanie fantazji twórczej. Pod względem uzdolnienia rzemieślni posilkowych architektura bieżąca niskać się nie może.

Co więcej, posiada ona do rozporządzenia środki nieznane dawniejszej, a przynajmniej nie udoskonalone do tego stopnia, jak obecnie. Weźmy bodaj stosowanie żelaza i cynku. Pierwsze, ułatwiając konstrukcję, umożliwia osiągnięcie form właściwego sobie charakteru i zapowiada wytworzenie się nowych, oryginalnych motywów i kształtów stylowych, drugi znowu następcza sposobność do rozwinięcia dekoracji zewnętrznych wytwornych, lekkich i opierających się wytrwale niszcącym wpływom klimatycznym. Akroterje, maskarony i t. p., sporządzane z cynku, są zawsze nader podatnym czynnikiem artystycznym. Zagranica dosyć dawno posilkuje się tym środkiem ornamentacyjnym, obecnie i Warszawa wstąpiła w jej ślady, a jak z kilku przykładów wnosiśmy, pierwsze kroki postawiła szczęśliwie. Kopuła domu przy ulicy Marszałkowskiej pod nr. 59-ym jest dobrym przykładem rozwoju warszawskiego architektonicznego blacharstwa. Żałuję, że nie pamiętam nazwiska wykonawcy tego dzieła.

tem, aby koleje te starały się o możliwe udogodnienie komunikacji.

Zyczeniem wielu mieszkańców Łodzi jest, aby koleje powyższe, po porozumieniu się wzajemnem, urządziły jeden pociąg południowy wprost do Łodzi i odwrotnie, tak, aby pasażerowie nie potrzebowali przesiadać się w Kuluszkach.

Dla kolei wiedeńskiej pociąg proponowany będzie bez wątpienia bardzo korzystnym, idzie więc tylko o to, aby kolej łódzka zdecydowała się na transportowanie pociągu wiedeńskiego bez przyczepiania do niego całego szeregu wagonów towarowych.

Prosimy więc, aby nowo wprowadzony od 13-go listopada pociąg do Skierniewic, który wychodził ma z Warszawy o godz. 3-ej m. 25 po południu, kierować wprost do Łodzi możliwie szybkim biegiem i z możliwie krótkimi przystankami na stacjach.

Rozkład jazdy pociągu byłby następujący:

z Warszawy . . .	odchodzić będzie o godz. 3-ej m. 25
ze Skierniewic . . .	5-ej m. 15
z Kuluszek . . .	6-ej m. 15
do Łodzi . . .	7-ej wiecz.

W odwrotnym zaś kierunku:

z Łodzi . . .	odchodzić będzie o godz. 12-ej m. 10
z Kuluszek . . .	1-ej m. 5
ze Skierniewic . . .	2-ej m. 5
do Warszawy przychodzić	3-ej m. 50 po południu.

W ten sposób z Warszawy do Łodzi podróż trwałaby 3 godziny 35 minut, z Łodzi zaś do Warszawy 3 godziny 40 minut.

Sądzimy, iż prośba niniejsza nie spotka na nieprzełamane przeszkody.

Racz przyjąć i t. d.

Łodzianin.

Dalekie wyprawy.

Podróże do najmniej znanych okolic świata stały się dziś we Francji rodzajem mody. Gdy młody książę Uzès (życzył sobie tego opieką rozrzuconego magnata) w towarzystwie Jana Hessa dotrzeć zamierza od zachodu do górnego biegu Konga i jezior śródafrykańskich, z tym samym wybrał się celem, obracając jednak drogę na wschód, w daleką podróż książę Orleński.

Przykład heroicznych niegdyś awanturników wydaje owoce; żyłka podróżnicza, nie mówiąc już o specjalistach, torturowanych wiecznie potrzebą zmiany miejsca, owładnęła dziś i wielkim światem i oto panowie, nie znajdując dokoła siebie w obecnym stanie rzeczy we Francji dostatecznego ujęcia dla energii, inteligencji i fortun swoich, puszczają się na odkrycia nowych okolic, na torowanie nowych dróg cywilizacji.

Podróżowanie stało się rodzajem powołania, a stało się niem nagle od chwili, gdy dekretem zgromadzenia narodowego ustanowiono we Francji przy ministerjum oświaty komisję dla podróży i wypraw naukowych, w celu popierania tak moralnie, jak materialnie podróżników.

Komisja ta, która po raz pierwszy zebrała się w dniu 6-mym stycznia r. 1874-go, składa się z 40-tu członków: deputowanych, senatorów i przedstawicieli różnych gałęzi nauk. Minister jest jej honorowym prezesem, wiceprezes jednak — obecnie Alfons Milne-Edwards — sam kieruje pracami jej.

Wiceprezesami byli kolejno: Henryk Milne-Edwards, Charlot, Quatrefages i Lesseps; urząd sekretarza pełni Saint-Arroman.

Izba deputowanych zaopatrzyła komisję w kredyt, który do r. 1884-go wynosił 200,000 fr., z dodatkiem 100,000 na wydatki nadzwyczajne. W owej to kwitnącej epoce budżetu komisji urządzono wyprawy: Brazzy do Konga, Crevaux do Guyany, Dieulafoy do Persji i Charney'a do Jukatanu.

Od r. 1885-go cofnięto kredyt dodatkowy, zwyczajny zaś zmniejszono do 158,000 fr., później zaś jeszcze w r. 1887-ym do 148,000 fr.

Mimo tak ograniczonego kredytu, komisja rocznie około 52 wyprawy, podróże i misje wspiera, jak może. Podróż Morgana w Persji, doktora Calot po Madagaskarze, Dutreuil'a de Rhins po Kaukazie i Tybecie, La Martinière'a w Maroku, Bonvallot'a, Capus'a i Pepin'a w Pamirze i t. p., wszystkie zapoczątkowane zostały i podtrzymywane przez wymienioną komisję.

Komisja ta z chwilą objęcia przez Francję protektoratu nad Tunisem wystąpiła z inicjatywą urzędzenia w Afryce północnej podwójnej misji — archeologicznej, kierowanej przez La Blanchère'a, i naukowej, powierzonej zrazu botanikowi Cosson, a po jego śmierci Doumet-Adamsonowi.

Nie należy tu mieszać misji ministerjum oświaty z urządzaniami przez ministerjum spraw wewnętrznych (misje polityczne) lub ministerjum handlu (misje handlowe). Oddzielnie stoją również wielkie wyprawy, wysyłane przez komitet Afryki środkowej w najróżnorodniejszych celach.

Najważniejszymi i najliczniejszymi wszakże są misje ministerjum oświaty: od 1889-go r. wyprawiono ich 243, z których ważniejsze: misja przyrodnika Lix'a do Oceanji, innego przyrodnika, Balanea, do Tonkinu; filozofa Boë-

Głosy publiczne.

O pociąg.

Szanowny Redaktorze!

Łódź nasza dostarcza nie tylko kolei łódzkiej, ale i wiedeńskiej poważnych dochodów, słuszną jest za-

l'a do Chin; epigrafisty Imbert'a do Azji Mniejszej; etnografa Regnault'a do Indji; geografa Foureaux do Sahary i t. p.

Ani wyobrazić sobie liczby podań i projektów nad wyraz śmiesznych niekiedy, które rok rocznie zarzucaniem bywa biuro komisji. Często ten i ów, pod pokrywką celu publicznego, radby zyskać poparcie, bodaj moralne, komisji, dla przeprowadzenia własnych prywatnych interesów.

Już samo rozpatrzenie się w materiale, dostarczonym przez amatorów podróży na koszt rządu, a na imię im legjon, niemałej wymaga pracy i baczności; co dopiero mówić o przygotowaniu należytem misji i poparciu projektów, godnych poparcia. Członkowie komisji, a zwłaszcza kierownicy jej i zarząd nie mają czasu na zbycie.

(=)

PRZEDSTAWIENIA KONKURSOWE.

W dniu wczorajszym teatr Rozmaitości zamknął serję 5-ia „przedstawień konkursowych” komedji „Szare życie”.

Według danych kasowych, dochód *brutto*, jaki komedja ta przyniosła, wynosił:

W d. 7-ym b. m. rs.	681	kop.	15
„ 8-ym „ „	630	„	25
„ 9-ym „ „	508	„	60
„ 10-ym „ „	522	„	70
„ 11-ym „ „	408	„	70

*

W dniu dzisiejszym teatr daje po raz 12-ty komedję z konkursu „Flirt”, która ukaże się też i w tygodniu nadchodzącym.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Z Petersburga piszą do nas: „Wiele tu zajęć budzi sprawa uporządkowania handlu zbożem, na którą się składa kilka projektów bardzo już blizkich urzeczywistnienia: prace nad ustawą inspekcji zbożowej, klasyfikacji gatunków, budowa elewatorów i roztrząsanie przyczyn i skutków nieurodzaju zeszłorocznego, żywo zajmują koła ekonomiczne. Dziś na zebraniu tygodniowym klubu ekonomistów odczyt p. A. Cuperbillera o wiejskich elewatorach systemu generała S. Malcewa wywołał ożywioną debatę. Generał Malcew jeszcze przed 50-ia laty zamierzał wprowadzić elewatory wiejskie w swoich dobrach i proponował zastosowanie ich w szerszych rozmiarach; po szczegółowym wyjaśnieniu wykonania technicznego budowli, prelegent wyjaśnił stronę ekonomiczną projektu generała Malcewa; głównym dążeniem miało być ustawienie ich jaknajbliżej od producentów drobnych, a więc w siolach, ażeby ułatwić właścicielom przy każdej potrzebie pieniędzy zsypanie zboża i odbieranie zaliczek; miało to wywołać usunięcie przekupniów i drobnych handlarzy, ujednolicić przez sortowanie gatunki wywozowe i dać możność oceny zapasów zboża w kraju. W debatach podjęto z projektu jako rzecz nową niewielkie rozmiary elewatorów i rozmieszczenie ich. P. Maslennikow odsyłając słuchaczy do specjalnego artykułu pomieszczonego w wydawanym przez siebie piśmie, skreślił krótki rys obecnego stanu kwestji elewatorów zbożowych, dzieląc je na portowe, kolejowe, węzłowe i kolejowych stacji mniejszych, które wzajemnie się dopełniać mają; zwracając zresztą uwagę na zbliżenie ich do kolei, uważał, że zakładanie elewatorów w miejscach, nie mających dobrej komunikacji, żadnych korzyści dać nie może. Wnosząc poprawkę tę do projektów generała Malcewa i przypominając obecnym, że już 50 lat mają one za sobą, uznał ważność inicjatywy jego i pisarskiej działalności w tak ważnej dla kraju kwestji. Prezydujący p. Subbotin, widząc w słuchaczach chęć wyrażenia generałowi Malcewowi wdzięczności za jego działalność dla ekonomicznego dobra kraju, zaproponował przyjęcie go na członka honorowego i zawiadomienie go o tem drogą telegraficzną. Propozycja ta przez akłamację przyjęta została.”

— *Now. wr.* donosi, iż rada państwa zatwierdziła projekt, dotyczący wydawania pożyczek na kupno maszyn i narzędzi rolniczych. Wzmiankowane pożyczki wydawane będą tylko pod tym warunkiem, aby maszyny i narzędzia rolnicze uprzednio oglądane były przez ajenta rządowego.

— Według informacji *Now. wr.* w ostatecznym projekcie ministerjum sprawiedliwości liczba adwokatów żydów nie może przewyższać 10% w każdej miejscowości.

— *Grażdanin* wystąpił z projektem akcyzy od maki, widząc w tem nowe źródło dochodów skarbu. Dzienniki ruskie, polemizując w tej kwestji, słusznie dowodzą, że akcyza taka spadłaby całym ciężarem na konsumentów.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż do zatwierdzenia ministerjum finansów złożono projekt ustawy nowego towarzystwa agentów handlowych i komiwojażerów. Towarzystwo rozporządza znacznym kapitałem zakładowym i otwierać ma filje w różnych miastach państwa.

— Podług informacji *Gaz. losowań*, operacja skupu weksli w warszawskim kantorze Banku państwa, która w latach zeszłych dochodziła rocznie do 20-tu mil. rs., do października r. b. włącznie nie wynosi połowy tej cyfry.

— Korespondent petersburski *Gaz. losowań* pisze, że ostatecznie zdecydowano odmownie projekt loterii publicznej na rzecz petersburskiego konserwatorjum; niemniej odmówiono zezwolenia na takiż projekt loteryjny na dochód Towarzystwa Czerwonego krzyża.

— Pobór do wojska w miejscach dotkniętych zarazą lub podejrzanym co do stanu zdrowotności, odbywać się ma przy zachowaniu następujących środków ostrożności: 1) W powiatach, w których głównych miastach (powiatowych) cholera jeszcze nie wygasła, pobór ma się odbyć w innej miejscowości, wolnej od zarazy, stosownie do wyboru władzy gubernalnej. 2) Dla popisowych i towarzyszących im osób, pochodzących z miejscowości, dotkniętych epidemią w czasie obecnym lub przedtem, należy przygotować oddzielne pomieszczenia, w których osoby te przebywać stale winny pod dozorem władzy lekarskiej. Z pomieszczeń tych osobom tym wydalać się wolno tylko do komisji poborowych dla obecności przy czytaniu listy poborowej, losowania i superrewizji. Żywnienie popisowych należy do właściwych gmin, towarzyszące zaś im osoby żywić się winny własnym kosztem. 3) Należy ograniczyć liczbę osób, towarzyszących popisowym, zwłaszcza żydom, dopuszczając tylko te osoby, które są konieczne do wyjaśnienia skarg względem czynności poborowych. 4) Popisowi i ich towarzysze przed wyjazdem z miejsc zarazonych powinni być zrewidowani co do stanu zdrowia przez lekarzy, rzeczy ich zdezynfekowane, a żywność odebrana. Na dowód rewizji lekarskiej popisowym mają być wydawane świadectwa, które należy okazywać po przybyciu na miejsce poboru. Takie same świadectwa będą wydawane rekrutom, celem stawienia się na punkty zborne. 5) Co do popisowych, pochodzących z miejsc wolnych od zarazy, należy im również dawać mieszkanie i na koszt gmin właściwych ciepłą strawę i herbatę, o co będzie miał staranie naczelnik powiatu. 6) Celem uniknięcia zbytecznego nagromadzenia popisowych w miejscach niepomyślnych pod względem zdrowotności, nie wszyscy razem będą powoływani do losowania, lecz kolejno gminami i natychmiast puszczani do domów; to samo przy superrewizji. Chrześcjanie z ulgami wszystkich trzech kategorii będą powoływani do rewizji po zrekrutowaniu potrzebnej liczby. Do rewizji lekarskiej przystępować powinni pierwsi mieszkańcy bliższych gmin.

— O przebiegu epidemji cholery w Warszawie od czasu jej ukazania się *Warsz. Dniem.* pisze: „Cholera w Warszawie objawiła się tak małą liczbą wypadków choroby i śmierci, że słusznie nie może być nawet uważana za epidemię w ścisłym znaczeniu tego słowa; ogółem od d. 23-go września do 6-go listopada chorych na cholere było 169, z których 146 mieszkańców miasta (w tej liczbie trzech wojskowych) i 23 mieszkańców zamiejscowych; zmarłych było 67. W ciągu ostatnich kilku dni ani do szpitala na Pradze, ani do żydowskiego nowo przybywających chorych cholerycznych nie było; do szpitala Dzieciątka przez ostatnie cztery dni dostawiono tylko trzech chorych na cholere, z których dwaj byli zamiejscowi, a jeden tylko mieszkaniec miasta, mianowicie trzyletnie dziecko, mieszkające w domu pod nr. 41-ym w alei Jerolimskiej. Po dzień 6-ty listopada w szpitalach rady miejskiej pozostało razem 28 chorych, z których 25 znajdowało się w szpitalu Dzieciątka Jezus i trzech w żydowskim. Ze 146-iu mieszkańców miasta, którzy zapadli na cholere, 86-iu mieszkali w samym mieście, 57 na Szmulowiznie, 1 na Nowej Pradze (w nowo budowanych koszarach) i 2 na Starej Pradze, przy ulicy Żabkowskiej. Według ulic, wypadki cholery rozkładają się w następny sposób: Aleksandria 1, Bolesław 4, Brzozowa 4, Bugaj 2, Grzybowska 2, Wołyńska 2, plac Warecki (szpital Dzieciątka Jezus) 3, Włowa 2, Dobra 2, Dzielna 1, Zajęcza 3, Złota 1, Zakątna 5, Zielna 1, plac Zamkowy 4, aleja Jerolimska 2, Kacza 2, Krochmalna 2, Kozia 1, Leszczyńska 2, Litewska 1, Miedziana 3, Młynarska 1, Marszałkowska 1 (szeregowiec puł. warsz.), Nalewki 1, Nowolipki 1, Nowiniarska 1, Nowe Miasto 2, Nizka 2, Nowolipie 2, Pawia 2, Podwale 2, Rybaki 11, Solec 3, Smocza 3, Franciszkańska 1, Czerniakowska 1 i w cytadeli 2. Razem chorych 86. Tak więc z wymienionej liczby chorych prawie połowa przypada na ulice, położone w nadbrzeżnej dzielnicy miasta. Na Szmulowiznie

wypadki cholery zauważono na ulicach: Radzymińskiej 34, Wiosennej 5, Grodzieńskiej 5, Białostockiej 10, Łomżyńskiej 2, Folwarcznej 1; razem wypadków 57.”

— Podług urzędowego raportu, zamieszczonego w *Gaz. polic.*, w miesiącu wrześniu zapadło w Warszawie 895 osób na choroby zakaźne, a z tych zmarło 297. Najbardziej wśród dzieci szerzyła się szkarlatyna, na którą chorowało 170, na błonicę 137, na odrę 115, na tyfus wysypkowy 74, na tyfus brzuszny 39, na ospę 83, wreszcie na krwawą dysenterję 260. Śmiertelność z tych chorób przedstawia się, jak następuje: ospa 39, szkarlatyna 79, odrę 24, tyfus brzuszny 17, wysypkowy 1, błonica 56, krwawa dysenterja 39. Ta ostatnia najwięcej grasowała na ulicach: Solec, Chłodnej, Grzybowskiej, Smoczej, Łuckiej, Pawiej, Nowokarmelickiej, Dzikiej, Długiej, Siennej, Dobrej, Zajęczej i Czyszowej; ospa: na Milej, Mostowej, Krzywem Kole, Chmielnej i Muranowskiej; szkarlatyna: na Dobrej, Pańskiej, Solec, Grzybowskiej, Chłodnej, Krochmalnej, Twardej, Złotej, Wroniej, Prostej, Podwalu, Koźlej i Żabkowskiej; błonica: na Browarnej, Pańskiej, Nizkiej, Franciszkańskiej i Kruczej; tyfus wysypkowy: na Chmielnej, Długiej i Żabkowskiej.

— Zabroniono składania śniegu i błota z obu stron, jak donosi *Gaz. polic.*, na następujących ulicach: Bednarskiej, Waskim Dunaju, Jezuckiej, Kanonji, Kapitulnej, Koźlej, Piwnej, Bonifraterskiej, Daniłowiczowskiej, Zakroczymskiej, Koźlej, Świętojerskiej, Sapieżyńskiej, Freta Wąskiej, Milej, Nowolipiu, Nowolipkach, Grzybowskiej, Zimnej, Ptasiej, Elektoralnej, Orlej, Zgoda, Smolnej, Tamce, Chmielnej, Wałowej, Mylnej, Sowiej, Furmańskiej, Krzywem Kole, Wareckiej i Hożej.

— Z polecenia p. oberpolicmajstra zrewidowano posesję nr. 25 przy ulicy Wołyńskiej, gdzie zauważono, jak donosi *Gaz. polic.*, następujące wykroczenia: podwórce utrzymane nieporządnie, rynsztoki nie są przemylane wodą, ustępy brudne, podłoga asfaltowa zepsuta, dół ustępowy przepelniony, brak dezynfekcji; dom modlitwy dla żydów w niehygienicznych warunkach i studnia zepsuta. Właściciel posesji, Ejbuzyc, został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, a komisarzowi cyrkulu polecono dopilnować, aby wszystkie nieporządki w ciągu jednego tygodnia zostały usunięte. W składzie węgli pod nr. 2-im przy ulicy Szkolnej zabroniono przesiewania mialu węglowego, który na oczy i organy oddechowe lokatorów nader szkodliwie oddziaływał. Komisarze cyrkulu otrzymali polecenie rozciągnięcia dozoru, aby we wszystkich sklepach, gdzie na mocy odpowiedniego zezwolenia sprzedawany jest papier i marki stemplowe, ściśle zachowywano przepisy dla tego rodzaju handlu, stosując się przytem do okólnika p. oberpolicmajstra z r. z.

— Magistrat upoważnił współwłaścicieli posesji nr. 385C na Pradze do rozdzielania rzeczonoj posesji na dwie części i nadał im osobne numery hypoteczne, mianowicie część, obejmująca powierzchnię 245.2 sążni kwadratowych, otrzymała nr. 876; druga zaś część, obejmująca powierzchnię 245.05 sążni kwadr., zachowała dawny nr. 385C.

— Przytułek sierot dziewcząt warszawskiego Towarzystwa dobroczynności i takiż przytułek, oznaczony nr. 3-im (Solec nr. 37), przyjmuje obśtalunki wszelkiego rodzaju, szycia dotyczące, hafty oraz roboty na drutach.

— Na terytorjum zakładu gazowego przy ulicy Książęcej jest na ukończeniu budowa wieży ciśnienia do rozprowadzania wody po całym zakładzie.

— Spółka rybna urządziła już kantor do sprzedaży ryb na miejscu, tj. przy basenie starego wodociągu przy ulicy Dobrej.

— Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż p. Kazimierz Dąbysz w celach artystyczno-pedagogicznych wyjechał na dwa miesiące pod Orszę.

— Dowiadujemy się, iż w tych dniach lekarze krakowscy dokonali operacji odjęcia nogi ciężko choremu artyście naszych teatrów, p. Galasiewiczowi.

— W tych dniach JE. arcybiskup warszawski ks. Popiel fotografował się w zakładzie pp. Troczewskiego i Puscha.

— W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: naczelnik okręgu komunikacji t. r. inżynier Kostelnicki w objazd służbowy, gubernator kielecki t. r. Iwanienko do Kiele i członek rady ministerjum finansów rz. r. st. Kurlów do Lublina; przyjechał z Petersburga prezes głównego sądu wojennego generał lejtnant Lejcht.

— W Ciechanowie, w gub. płockiej, zmarł d. 2-go b. m. w wieku lat 70 s. p. Władysław Rogalski. Zmarły, przechodząc różne szczeble kariery sadowniczej, był sędzią b. trybunału cywilnego w Płocku, a następnie od chwili reformy sądowej członkiem

tamtejszego sądu okręgowego i na stanowisku tem zjednał sobie imię człowieka zdolnego i prawego. Po wysłużeniu emerytury został w r. 1886-ym rejentem w Ciechanowie.

== Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Aida”, w Rozmaitościach „Flirt”, a w Letnim „Dziecko szczęścia”.

* Repertuar teatru Wielkiego zapowiada na jutro „Urjela Acostę” Gutzkowa.

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Rozmaitości złoży się komedje: „Lolotta” i „Ubogie lwice”.

* Teatr Letni daje jutro operetkę Planquette'a „Rip-Rip”, która po jutrzejszem przedstawieniu zejdzie na czas dłuższy z repertuaru.

* W jutrzejszem przedstawieniu komedji Augier'a „Ubogie lwice” na scenie teatru Rozmaitości rolę Henryjety Hulín odtworzy po raz pierwszy p. Niewiarowska zastępczo za p. Rakiewiczową, która tego wieczora odtworza rolę Estery w tragedji Gutzkowa „Urjel Acosta” na scenie teatru Wielkiego.

* Sprzedaż pozostałych biletów na jutrzejszy poranek p. Ludwika Rządcy odbywać się będzie jutro wyjątkowo od godz. 9-ej rano w kasie teatru Wielkiego.

W powyższym poranku p. Stromfeld-Klamrzyńska odśpiewa po raz pierwszy arję z cieniem z opery „Dinorah”.

W ogóle będzie to widowisko nader interesujące z powodu urozmaiconego programu, na który złoży się: komedja, opera, balet i operetka.

* P. Wiktorja Szymanowska (córka), która debutowała dwukrotnie na naszej scenie w „Miłości ubożego młodzieńca” i w „Dzienniczku Justysi”, wystąpi jutro po raz trzeci w charakterze debutantki w porannem przedstawieniu na scenie teatru Wielkiego w wznowionej komedji „Fortepian Berty” w roli Julji.

* Projektowane na wtorek pierwsze przedstawienie operetki Lecocq'a „Dzień i noc” odłożono do czwartku; we wtorek zaś teatr Mały wystąpi pierwszy raz z inną nowością.

Będzie nią czteroaktowa krotchwila p. t. „Influenza provincialis”, napisana przez Oskara Blumenthala i Gustawa Kadelburga, a przerobiona dla Małej sceny przez p. Ludwika Sliwińskiego.

Nowość ta, nosząca w oryginale tytuł „Grosstadt-luft” („Wielkomiejskie powietrze”) figuruje obecnie na repertuarze wszystkich scen niemieckich, w Berlinie zaś grana była w zeszłym tygodniu po raz 150-ty.

„Influenza prowincjonalna” teatr Mały, gruntownie odnowiony, otworzy podwoje swoje na sezon zimowy.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 690, Rozmaitości (ostatnie przedstawienie sztuki konkursowej „Szare życie”) 497 i Letnim 454.

== Chór.

Towarzystwo cyklistów zamierza wytworzyć u siebie kółko śpiewacze, złożone wyłącznie z swoich członków.

Pierwsze zebranie uczestników przyszłego chóru odbędzie się we wtorek, d. 15-go b. m.

Przysposobienie i kierunek chórów objął p. Grossman.

== Kolonie letnie.

Na prośbę zwróconą przez komitet kolonij letnich do kupców, dotychczas następujące firmy odpowiedziały przychylnie, zezwalając na urządzenie sprzedaży gwiazdkowej:

E. Trepte, „Złoty ul”, Br. Lebkowski, St. Winiarski, W. Golińska, G. Radke i A. Żeliszewski, I. Wadowski i Sp., F. Pagowski cukiernia, Karol Radziński, Ludomir Galkowski, Karol i Troczewski, Piotr Giełżyński, S. Zyndram, J. Kalinowski, L. Gagacki, W. B. Sniechowski, Fryderyk Bardet, Jan Bartold.

Firma Szulc i Sowiński zamiast urządzania sprzedaży gwiazdkowej nadesłała rs. 20.

P. B. Herse nadesłał deklarację przyezynienia się datkiem pieniężnym, zamiast ustępowego procentu od sprzedaży.

Sprzedaż zapowiada się bardzo dobrze przy znacznej gorliwości chwilowych kupców.

Inkasent komitetu z chwilą ukończenia sprzedaży będzie podnosił pieniądze i wręczał tak damie sprzedającej, jak właścicielowi sklepu odpowiednie pokwitowanie z kwitariusza.

== Spółka budowlana.

Kilku kapitalistów przybyłych z Cesarstwa zawiązuje w naszym mieście spółkę budowy nowych domów.

Wymieniono nam nazwiska: Hersza Klińskiego, Jana Bobrykowa i Wolfa Dennera.

Zadaniem spółki ma być nabywanie placów w różnych dzielnicach miasta i stawianie na nich kamienne przeważnie z mieszkaniem od jednego do czterech pokojów.

Podobno spółnicy zamierzają w to przedsiębiorstwo włożyć znaczne kapitały

== Nowe przedsiębiorstwo.

Spółka przedsiębiorców niemieckich na serjo myśli o eksploatacji tutejszego handlu mięsem.

W dniu wczorajszym przybyło dwóch reprezentantów spółki w celu nawiązania rokowań z magistratem o pozwolenie na budowę gmachu o trzech piętrach na placu miejskim, przylegającym do bydłobójni na Solcu od strony Wisły.

W gmachu tym mięso za pomocą sztucznego lodu ma być mrożone.

Przedsiębiorcy liczą nie tylko na wywóz mięsa mrożonego za granicę, lecz również na rzeźników miejscowych, spodziewając się, iż będą oddawać mięso do przechowania, szczególnie w porze letniej.

Obiecuja sobie nadto ciągnąć znaczniejsze korzyści ze sprzedaży sztucznego lodu.

== Roboty kolejowe.

Jak wiadomo, w r. z. na Pradze ukończono budowę linii wązkotorowej, na przestrzeni od mostu kolei nadwiślańskiej do granic Szmulowizny.

Krótką linią posiada liczne odnogi, wysunięte w stronę północno-wschodnią.

Tor ów, liczący łącznie z odnogami 45 wiorst, na wiosnę r. p. ma być przydłużony jeszcze o 11 wiorst po drugiej stronie dworca nowopraskiego, na gruntach przylegających do cmentarzu brudzieńskiego.

== Oszustwo.

Przed kilku miesiącami koloniści z gminy Brudno: Wincenty Kaczyński i Jan Bielun, zabrali znajomość w szynku z niejakim Bronisławem Cepińskim, który się przedstawiał jako prawnik z powołania.

Ponieważ koloniści mieli proces o działy spadkowe w połączeniu ze zwaleniem testamentu, więc Cepiński oświadczył się z gotowością udzielenia im dobrej rady.

Oszust tak potrafił obalamucić łatwowiernych włościan, że ci zupełnie mu zaufali.

Cepiński, wyludziwszy od nich z górą 800 rs., zabrał nadto różne dokumenty i zniknął bez wieści.

Dzięki energicznemu poszukiwaniu, oszusta schwytano we Lwowie.

Ponieważ spełnił tam jakąś kradzież, więc dopiero po załatwieniu sprawy na miejscu łotr będzie wydany władzom tutejszym.

== Przy pracy.

W dniu wczorajszym na Powązkach przy rozbiórce starej szopy, osunęła się ściana, która przygniotła trzech robotników.

Dwaj z nich: Antoni Laner i Michał Czerepiński, oprócz bolesnych potłuczeń, ważniejszego szwanku nie doznali, trzeci zaś, Karol Ignatowicz, uległ złamaniu obu nóg i poniósł dotkliwy szwank krzyża.

Terminator kowalski, Wincenty Szyberk, przytrzymując niesforne konia, którego podkuwano, został kopnięty. Chłopiec, oprócz obrażenia klatki piersiowej, wskutek upadku, złamał rękę.

== Zagadkowe zniknięcie.

Przed trzema dniami Ludwika Wrońska, licząca 19 lat wieku, zamieszkała przy ul. Strzeleckiej, wyszedszy z domu rano do kościoła, zniknęła bez wieści.

Maż, ofejałista kolejowy, zarządził energiczne poszukiwania, które jednak do dziś na ślad zaginionej nie naprowadziły.

Wypada nadmienić, iż Wrońska dopiero przed kilku tygodniami została poślubiona i małżeństwo zawarło z miłości.

== Zamachy samobójcze.

Zamieszkały pod № 4-ym przy ul. Obożnej Jan Łopieński, od dłuższego czasu cierpi rozstrój umysłowy.

Rozciągnięto nad nim baczną nadzór, lecz wczoraj Ł. pozostawiony na chwilę w swoim pokoju pochwycił nóż, którym usiłował poderznąć sobie gardło.

Żona, wszedłszy do pokoju, chwyciła nóż wyrwać, lecz szalenie bronił się zapamiętały.

Wkrótce wołania o pomoc sprowadziły stróża Szymczaka i rewirowego Różyckiego.

Obaj, po długiej walce, zdolali Ł. obezwładnić.

Obłąkany, oprócz lekkich pokaleczeń, ważniejszego szwanku nie doznał.

Na Poleszynie Walenty Szamakiewicz, będąc mocno pijany, próbował o rękę się fosforem.

Symptomy otrucia dość późno spostrzeżono i, pomimo energicznego ratunku, stan zdrowia S. jest groźny.

Desperat, wytrzeźwiający, nie pamiętał nawet o przyjęciu truciizny.

== Zaczadzenia.

Nocy wczorajszej w domu Pietrusińskiego na Czystym, wskutek repucia się lufu kominowego, zagorzeł: Anna Pietrusińska i czworo dzieci.

Wszystkich z trudnością zdołano do zmysłów przyprowadzić.

Życiu dwojga młodszych dzieci grozi niebezpieczeństwo.

== Pożary.

W kiosk przy ul. Krakowskie Przedmieście od przewróconej lampy wynikł pożar, który ugaszono w samym zarodzie.

W Czerniakowie Jan Cieślowski, rozlawszy benzynę, spowodował pożar.

Ogień niebawem ugaszono, lecz Cieślowski poniósł stratę w garderobie i różnych sprzętach na sumę około 200 rs.

== Zamiast „bazaru”.

Korespondent nasz z Łodzi pisze:

„Donieśliśmy niedawno pod tym samym tytułem o przygotowywanym tutaj w łonie towarzystwa polskiego wielkim koncercie, połączonym z przedsta-

wieniem amatorskim na korzyść tutejszego chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności.

Dowiadujemy się obecnie, że na zabawę tę obrano wieczór środowy d. 23-go b. m. w teatrze Victoria.

Na scenie jego ujrzymy zagrane przez amatorów dwie jednoaktówki: „Tatusz pozwolił” i „Moja córka”, reżyserowane uczynnie przez dyrektora teatru łódzkiego, p. Czesława Janowskiego.

W wystawieniu obydwóch sztuk biorą udział panie: Bronowska, Łaganowska, Meylertowa i Sypniewska, oraz panowie: Chojnowski, Frankowski, Raubał, Sozański, Sudra i M. Wilkoszewski.

Obsada taka ról daje rękojmię wybornego wykonania obydwu wesołych komedijek.

Nadomiar zaś rozkoszy artystycznych, jakie szczerze sływać będą na widzów-słuchaczy tego obiecującego wieczoru, pod egidą dyrektora „Lutni” Stanisława Niedzielskiego część wokalną koncertu wypełnią: pani Stamirowska i p. Lingen, a muzykalną panna Kowalewska (fortepian).

+ Echa lubartowskie.

Korespondent nasz z Lubartowa pisze pod dniem 7-ym b. m.

W dniu dzisiejszym J. W. naczelnik gubernji lubelskiej zwiedził nasze miasto, które przybrało wygląd świąteczny.

P. naczelnik gubernji, oglądając domy wynajęte dla stawających do ciągnięcia łośów do wojska w d. 12-ym b. m., zwrócił uwagę na ciasnotę mieszkań zajętych przez biedną starozakonną ludność tutejszą, oraz na studnie, pompy i t. z. żorawie, z których ostatnie, jak chcą pogłoski, mają być przebudowane na pompy, a drewniane cembrowiny zastąpi cegła.

Nadto, na bocznych ulicach mają być pokopane rowy, a na niektórych, bardziej uczęszczanych, wybrukowane tak, aby woda gnijących kałuż, zamiast wsiąkać do studzien i nie miła woń roznosić w powietrzu, miała swobodny odływ w kierunku Wieprza.

Tu wypada nadmienić, że, jak dotąd, Lubartów tylko trzy ulice brukowane posiada, a przy domach także chodniki na półtora łokcia szerokie bez rynsztoków.

Czy jednak powyższe projekty urzeczywistnione będą, bardzo wątpić należy, gdyż, jak słyszałem, kasa miejska obecnie na podobne wydatki, funduszy nie ma.

Na folwarku Huta pod Baranem, oraz wsi Seroek, panuje tyfus.

Kilka osób zmarło.

Mimo to włościanie zamiast wezwać lekarza, zasięgają porady znachorów, których w naszej okolicy nie brak.

Nie żądają oni wprawdzie zapłaty wyłącznie za leczenie, lecz każą sobie darować po 2 rs. na kupno lekarstw.

Wczoraj, t. j. w niedzielę, po ukończeniu w kościele nabożeństwa, ogłoszono przy adlerzeniach bębna, że przypadający na d. 8-my b. m. w Lubartowie jarmark, z powodu wydarzających się jeszcze w okolicy wypadków zaskłębionych na cholere nie odbędzie się w terminie wymienionym.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 13-go listopada rozpoczyna się czynności tegorocznego powołania do służby wojskowej popisowych z ogólnego rewiru powołania m. Warszawy. W dniu tym odbywać się będzie w urzędzie w b. barakach rekruckich na Pradze określenie wieku z wyglądu zewnętrznej osób, nie posiadających prawnych metryk urodzenia. D. 14-go b. m. dokonywane będzie ostateczne sprawdzenie list popisowych z cyrkulów policyjnych: zamkowego, sobornego, białeńskiego, powązkowskiego i wolskiego.

ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam d. 9-go b. m.: „Wystawiono na scenie naszej po raz pierwszy w tym sezonie premjera oryginalna „Nasze anioły” Wołowskiego, przyjęta została sympatycznie przez publiczność i prasę. P. Wołowski przedstawił dyrekcji drugi swój utwór p. t. „Chamska dusza”, z którego niebawem rozpoczyna się próba. W poniedziałek po raz pierwszy „Lieniczka z Sabaudji”, operetka. — Wczoraj odebrał sobie życie urzędnik poliej, Leon Frank. — O dzierżawę Szczawnicy od Akademji umiejętności zgłosił się dotychczas jeden tylko kandydat, p. Wiśniewski, dyrektor zakładu zdrojowego w Iwoniu, ofiarujący czynsz roczny 6,500 zlr. — Dziś poświęcono we Lwowie internat dla nauczycielek, zawdzięczający swoją egzystencję głównie hojności znanej filantropki, p. Czar-kowskiej-Golejewskiej w Paryżu. — W sprawie przyszłych wyborów do rady miejskiej odbywa się dziś pierwsze posiedzenie komitetu. Spodziewać się należy, że wybory odbędą się mniej namiętnie, niż styczniowe. — D. 17-go b. m. odbędzie się tu sensacyjny proces właściciela dóbr Selnera, oskarżonego o oszustwo, dokonane na hr. Mołodeckim. — D. 14-go b. m. odbędzie się pierwsze zgroma-

zienie zawiązywanego Towarzystwa rozwoju i upiększenia m. Lwowa.

× Fryderyk Schwatka. Głośny podróżnik amerykański, porucznik Schwatka, jak donoszą z Nowego Jorku, tydzień temu otruł się w Portlandzie. Fryderyk Schwatka urodził się w r. 1849-ym w Palena, kształcił się w akademii wojennej Stanów Zjednoczonych i służył jako porucznik od r. 1871—77-go. W czasie tym oddawał się nadto studjom lekarskim i prawniczym, a złożony w r. 1875-ym egzamin, dopuszczony został do praktyki lekarskiej. W czerwcu r. 1878-go wyruszył w podróż do bieguna północnego za śladami Jana Franklina, dotarł do ziemi króla Wilhelma, odszukał zwłoki kilku z towarzyszy Franklina, pochował je i z wielu cennymi nabytkami powrócił z wyprawy we wrześniu r. 1880-go. W latach 1883, 1884 i 1886-ym zajmował się donoszącymi badaniami na Alasce, o których kilka prac wydał.

× Nie udało się. Uroczystości weimarskie wciąż jeszcze różniami odzywają się echemi. Z kolei przedmiotem rozmów jest sztuczka jednego z dostawców dworskich, który na jubileusz pary książęcej wcale niechciał zamierzyć zrobić interes. Wyznaczono u niego kwatery trzem oficerom ze świty królowej holenderskiej, których gościć miał w imieniu wielkiej księżnej. Panowie ci, każdy zajmowali po dwa pokoje, że zaś dzień cały przebywali na zamku, na kwatery zatem podawano im tylko pierwsze śniadanie. Mimo to, gdy przyszło do przedstawienia rachunku, dostawca za pięciodniowy pobyt u siebie oficerów holenderskich policzył sobie okrągłą sumkę 4,600 marek. Jak się spodziewać należało, kasa dworska odmówiła wypłaty, na wyraźne zaś życzenie wielkiej księżnej zażądała szczegółowego rachunku. Przyparty do muru dostawca, nie wiedząc, czym wymotywić wysokość podanej noty, przedstawił w niej pozycję 1,000 marek za poniszone meble. I ten wszakże wykręt na nic się nie przydał, oficerowie bowiem ze świty królowej holenderskiej tyle dali na dworze weimarskim dowodów dobrego wychowania, iż wrzekomu wandalizmowi ich nie dano wiary. Wytoczono tedy w tej sprawie śledztwo, które się chyba znacznym zredukowaniem pretensyj dostawcy zakończy, a przede wszystkim wykreśleniem z rachunku pozycji za zniszczone meble.

× Przygody jakich rzadko. Około 14 lat temu przepadł z Aten bez wieści syn jenerała greckiego Travellasa, którego nazwisko wspomina często Wiktor Hugo w „Légende des siècles”. Przypuszczano w swoim czasie, iż 11-letniego chłopca uprowadzili piraci i sprzedali małoazjatyckim handlarzom niewolników. Przed dwoma laty znowu rozniósł się po Grecji pogłoska, iż pewien podróżujący grek wpadł w ręce fanatyków chińskich i został przez nich w okrutny sposób wytatnowany. Całe ciało nieszczęśliwego pokryto fantastycznymi wizerunkami zwierząt i roślin chińskich, napuszczając je jaskrawymi barwami, poczem sprzedawano ofiarę właścicielowi budy jarmarcznej, podając ją za rodowitego indjanina. He-carz, wędrując z miejsca na miejsce, zawiązał z kolei i do Aten i tu, cudownym zbiegiem okoliczności, w rzekomym indjaninie poznano zaginionego przed laty syna jenerała Travellasa. Siostra jego, żona pośta Criczotina, za wysoką opłatę wykupiła biedaka z rąk wschodniego Barnuma i przyjęła pod dach rodzicielski. Wytatnowany syn jenerała zamierza spisać pamiętnik przygód swoich iście niecodziennych.

BANKI MYDŁANE

Także pretensja...

W ohydnej garkuchni konsument łączy kelnerkę:

— Moja panno! To zgroza, jakie wy dajecie serwety.

Tu okazuje serwety, brudna, jak ścierkę.

— Ii, proszę pana—burczy panna kelnerka—jakie też goście mają pretensje! Przecież to nie my brudzimy serwety, tylko goście...

W aptece.

Do oficyny „sanitatis” wpada z okrutną furją jego-mość:

— Panie, tak się nie godzi! Zamiast lekarstwa, daliście mi jadło! Omal się nie otrujęm!

Z kolei aptekarz wpada w furję:

— To okropne! To niemożliwe! Panie prowizorze, jak pan śmiesz, jak pan śmiesz... rublowe lekarstwo dawać za kilka kopiejek!...

*

Hafizową zwrotkę pieśni

Usłyszałem gdzieś na łące,

I westchnienia w niej dźwięczały,

Prośby rzewne i mdlejące.

A namiętną była zwrotka,

Pełną ognia, pełną czarów,

Rwąca, jako potok dziki

Wśród skalistych gdzieś obszarów.

Taką piosnkę śpiewać może

Tylko młodość szaleńcza,

Młodość pełna tchnień namiętnych

Szalejąca, gorejąca.

Obejrzałem się... Ostatnie

Tony piosnek szły w niebiosy:

Ach, to starzec białowłosy

Uczył śpiewać swego kosa...

— Sprostowanie. — W zamieszczonej w Nr 307-ym rannym Kurjera wiadomości o złożeniu na herbacie dla dzieci z ochrany 32-iej na Nowej Pradze rs. 105, zamiast małżonkowie Szczerbińscy, powinno być: Magazyn A. Włodkowskiego.

— Opiekun ubogich p. Ludwik Szczygielski wraz z członkiem protektorem ks. Antonim Massalskim, w imieniu rady opiekuńczej wyraża uprzejme podziękowanie następującym osobom i firmom za łaskawe przyczynienie się ofiarą do wydawania ubogim bezpłatnej gorącej herbaty z pieczywem, a mianowicie: pp. W. Rau, Janowi Bersohnowi, Mieczysławowi Epsteinowi, Juljuszowi Eigerowi, M. Endelmanowi, L. Szereszewskiemu, Kobeckiemu z firmy „Tsin-Lun”, S. Bregmanowi, M. Królówi, D. Malinowskiemu, M. Kaisersteinowi, S. Neumanowi, M. Friedmanowi, J. Tykocinerowi, M. P. Fielherowi, Markusowi Levy, admin. cukrowni Krasiniec i Młodzieżyn Fabryczny, N. Majznerowi, A. Goldfederowi i Janowi Skarżyńskiemu, oraz p. Leopoldowi Goldsteinowi za gorliwe zajmowanie się zbieraniem ofiar na powyższy cel, jako też wszystkim panom, które raczyły wziąć udział w dekoracjach honorowych, przy rozdawnictwie ubogim wspomnianych posiłków.

Dla biura nędzy wyjątkowej.

Nie Kazimierz, ale Kazimiera Rosenewajg złożyła rs. 1.

NEKROLOGJA

† Ś. p. Bronia Dolecka,

córka Klemensa i Józefa z Zielińskich po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła życie w dniu 9-ym listopada r. b., przeżywszy lat 6 i m. 3. Stroskani rodzice po stracie ukochanego dziecka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające w dniu 13-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 4-iej po południu w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie na cmentarz powązkowski. —4213—

† Ś. p. Wandzia Walercia Tomaszewska,

jedyna córka Władysława i Walerji z Czajkowskich, po ciężkich cierpieniach, w dniu 10-ym listopada r. b. po większym gronie aniolków, przeżywszy 11 miesięcy. Pogrzeb w smutku rodzice i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 13-ym listopada, to jest w niedzielę, o godzinie 3-iej po południu, z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz powązkowski. —4210—

† Ś. p. Eugenia z Grzegórkowskich

BIENIEDZKA,

opatrzona św. Sakramentami,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 19, zakończyła życie. Pogrzeb w smutku rodzice, brat i mąż zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 13-ym listopada 1892 r., to jest w niedzielę, w kościele Narodzenia Najsw. Marii Panny na Lesznie, o godzinie 10-iej rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 2-iej po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 4206

† Ś. p. ZOSIA KLIMPEL,

córka Aleksandra i Florentyny z Bricków, przeżywszy rok jeden i 11 miesięcy, po krótkiej chorobie, powiększyła grono aniolków. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 13-go listopada r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 3-iej po południu, z domu przy ulicy Wolskiej Nr 22, na cmentarz ewangelicko-anglikański. 3-4211—

† Dnia 13-go listopada, to jest w niedzielę, o godzinie 9-iej zrana w kościele powązkowskim, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spójność duszy

Ś. p. Adolfa Witt,

na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. 2-4203—

† W dniu 16-ym listopada, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

Ś. p. Edwarda Czajkowskiego,

w kościele po-karmielickim na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 11-iej przed poł., na które w głębokim smutku pograżona żona wraz z synami zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. —4212—

† Za spójność duszy Ś. p. Józefa Bronikowskiego, b. radcy T. K. Z. gub. łomżyńskiej, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odprawioną zostanie żałobna wotywa, dnia 13-go listopada r. b., o godzinie 9-iej rano, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4505—

† W poniedziałek, dnia 14-go b. m., o godzinie 11-iej przed poł., w górnym kościele św. Krzyża, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

Ś. p. Wandy Krajewskiej,

na które koleżanki zapraszają krewnych i życzliwych pamięć zmarłej. —1594—

† W poniedziałek, dnia 14-go listopada, jako w rocznicę śmierci

Ś. p. Cecylii Puchalskiej,

odbędzie się żałobna msza święta w kościele św. Krzyża, o godzinie 9-iej i pół rano, na którą zaprasza się krewnych i życzliwych. —4207—

† Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić zwłoki Ś. p. Jakóba Sławosza Zieleniewskiego, na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności szanownemu ks. Stanisławowi Kryńskiemu z klerem składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Ojciec z rodziną.

4215—

PODZIĘKOWANIE

† Wszystkim, którzy w dniu 8-ym listopada r. b. raczyli przyjąć udział w smutnym obrzędzie pochowania drogiego zwłok

Ś. p. Stanisławy Malikowskiej,

zmarłej w dniu 5-ym listopada w Rogowie, a w szczególności szanownym księgom parafji Słupia i Jeżów za bezinteresowne oddanie posługi duchowej, urząd. dr. żel. za łaskawe zajęcie się pogrzebem i wszystkim tym, którzy nieśli na barkach swych zwłoki, saladam serdeczne „Bóg zapłać” —4201—

Mąż.

Z Petersburga.

W Now. wr. czytamy:

„Zaprojektowana przez ministerjum finansów rewizja istniejących przepisów o organizacji i sferze działalności Banku państwa poruszyła pomiędzy innemi kwestję zreorganizowania w nim operacji dyskonta weksli. Według ogólnie rozpowszechnionej opinii, ta operacja stanowi jego słabą stronę, paraliżującą w znacznym stopniu osiągnięcie jednego z pierwszych celów Banku, którym jest przyświecać pomocą handlowi i przemysłowi krajowemu.

Główną niedogodnością w obecnym postawieniu operacji dyskontowej w Banku państwa jest po pierwsze—mała dostępność tej instytucji dla przedstawicieli drobnego przemysłu i handlu, a powtórne—sztuczne ograniczenie sfery jego klienteli. Zupełne uzasadnienie tych zarzutów nie ulega najmniejszej wątpliwości. Lecz jeżeli pierwszego z tych braków można dowiedzieć faktycznie, za pomocą sprawozdań Banku, to za to drugi ujawniony być może jedynie na zasadzie wiarogodnych informacji osób, obeznanych z praktyką Banku. Bank państwa w Rosji dyskontuje weksle tylko powyżej 700 rs., gdy tymczasem Bank francuski przyjmuje do dyskonta weksle po 10 rs., a nawet niżej. Łatwo zrozumieć, że przy takiej organizacji drobnego handlu i przemysłu w znaczeniu obszernym pozbawione są kredytu Banku państwa. Co się tyczy klienteli Banku, to sprawozdania tej instytucji nie dają pod tym względem żadnych szczegółów, ponieważ komplet interesantów Banku jest tajemnicą handlową i nie podlega ujawnieniu. Czy np. jedna osoba zdyskontowała sto weksli w danym okresie, czy przeciwnie sto osób skorzystało z usług Banku—szczegół ten pozostaje zawsze niewiadomym. Powtarzamy jednak: samo rozpowszechnienie opinii o sztucznym ograniczeniu klienteli Banku państwa doprowadza do przekonania, że ta strona operacji dyskontowej istotnie wymaga reformy.

Dalej gazeta petersburska powiada:

„Postanowienia ustawy, obowiązującej pod względem operacji dyskontowych bynajmniej nie dają powodu do mniemania, aby operacja tego rodzaju miała być stosowana jednostronnie. Według ustawy Banku do dyskonta we wzmiankowanej instytucji mogą być przyjmowane „weksle osób, mających prawo, zgodnie z istniejącymi przepisami, zaciągać zobowiązania wekslowe”. Co się zaś tyczy cyfry waluty przedstawianego do dyskonta zobowiązania wekslowego, to, jakkolwiek ustawa Banku nie oznacza granicy minimalnej, jednakże wprost przewiduje możliwość dyskontowania drobnych weksli; ponieważ powiada, że „nieznaczna cyfra waluty w razie odpowiedzialności wystawcy nie może być przyczyną odroczenia weksłu, o ile ten przedstawiony został do dyskonta.”

Now. wr., kładąc nacisk na przytoczoną powyżej cytata z ustawy Banku, dodaje tylko, że należałoby jeszcze konieczności określić ściślej ową „cyfrę nieznacznej waluty”, ponieważ niezbyt wyraźne określenie ustawy daje szerokie pole do najrozmaitszych komentarzy, wypadających, jak dotąd, na niekorzyść drobnych przemysłowców i kupców. Z drugiej strony dziennik z zupełną słuszością zaznacza, że rozszerzenie klienteli Banku zależy przede wszystkim na reorganizacji komitetów dyskontowych.

„Decydujące znaczenie w kwestji przyznania kredytu w Banku opinii członków komitetu jest tem większe, że od postanowień tego komitetu nie ma apelacji. „Opinie komitetu o wekslach i o kredycie wymagane są w tajemnicy i o przyczynie odmowy nie są dawane żadne wyjaśnienia” —powiada wyraźnie ustawa Banku.

„Zdaje nam się—robi w końcu uwagę Now. wr.—że należytemu postawieniu kwestji operacji dyskontowych w Banku państwa przysłuży z wielką pomocą z jednej strony nadanie komitetom większej dotąd ruchliwości, a powtórne skasowania przywileju, który nie daje prawa do apelowania od postanowień komitetu. Owszem każdy klient Banku powinien mieć prawo dowodzić swojej odpowiedzialności kredytowej, za pomocą np. ksiąg handlowych i t. p.”

Tygodnik Niedziela wypowiada w ostatnim numerze swoim zdanie, że podatek od mieszkań byłby najodpowiedniejszą formą podatku dochodowego w ogólności.

„Opłata komornego — powiada autor wzmianko-

wanego artykułu — w największej liczbie wypadków wyraża najbardziej zbliżoną do rzeczywistości wartość majątkową lokatorów i może służyć, jako jedyna zewnętrzna miara ich przeciętnych dochodów. W ten sposób podatek od mieszkań mógłby z powodzeniem zastąpić podatek dochodowy, ponieważ w takim razie do opłaty podatku pociągnięta byłaby cała ludność państwa wraz z urzędnikami i przedstawicielami profesyj wyzwoleń, co na innej drodze spotykałoby zawsze trudności nie do pokonania.”

Z powodu nowych wystąpień ks. Bismarka, *Nowosti* piszą pomiędzy innemi:

„Niezależnie od błędów organicznych, niemiecki projekt wojskowy jest zupełnie nie na dobie z powodów natury politycznej. Projekt, o którym mowa, powołuje się na konieczność przygotowania się do wojny z dwóch frontów. Ale ani Francja, ani Rosja nie mają najmniejszego zamiaru napadania na Niemcy. Gdyby nawet Rosja zmuszona była napaść na Niemcy (co jest wprost niepodobieństwem), to i w takim razie Francja nie od razu przeciw wzięłaby udział w wojnie. Wywody ks. Bismarka opierają się zarówno na bliższym poznaniu się z polityką ruską za ostatnie lat dziesięć, jak i na zbadaniu obecnego stanu Rosji. I rzeczywiście, opinia publiczna w Rosji nastrojona jest zupełnie pokojowo, a niedawne klęski wraz z prowadzoną w pewnych kierunkach reformą wewnętrzną skłaniają państwo ruskie do pewnej oględności. Lecz jeżeli Rosja nie pragnie wojny, to i Francja w tej samej mierze sprzyja pokojowi. Ztąd też nowy projekt wojskowy jest zupełnie zbyteczną i nie przynoszącą żadnej korzyści groźbą wobec nieistniejącego widma.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

WYŚCIG PIESZY.

Wiedeń 12-go listopada. (Tel. pr. K. War.) — Członkowie towarzystw gimnastycznych organizują wyścig pieszy pomiędzy Wiedniem a Berlinem.

WYBUCH W PARYŻU.

Paryż 12-go listopada. (T. pr. Kur. War.) — Prezes gabinetu Loubet w mowie, wygłoszonej podczas wczorajszego pogrzebu kilku ofiar wybuchu, zapowiedział jaknajsurowsze ukaranie winowajców i nielościwe ściganie przestępstw.

WYKUP DWORCA

Bern (w Szwajcarii) 12-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Według doniesień z Genewy, rząd kantonu postanowił rozpocząć niezwłocznie rokowania z radą związkową w sprawie wykupu przez Szwajcarię dworca kolejowego w Genewie i leżącej na terytorjum francuzkiem części drogi, która jest dotąd własnością kompanii francuzkiej Paryż-Lugdun-morze Śródziemne. Zarazem uchwalono poczynić zarządowi drogi przedstawienia z powodu niewłaściwego zachowania się jego w sprawie zdjęcia flagi francuzkiej z dworca genewskiego podczas szwajcarskiej uroczystości oficerskiej w lipcu r. b. (Aj. półn.)

WYBORY W AMERYCE.

Nowy Jork 12-go listopada. (T. pr. K. W.) — Według najnowszych obliczeń, w kolegium wyborczym padnie na Clevelanda 290 głosów, na Harrisona 128, a na kandydata partii ludowej Weaver'a 26.

Nowy Jork 12-go listopada. (T. pr. K. W.) — W stanie Illinois przyszło do krwawych starć z powodu wyborów. Podobno kilku ludzi zginęło.

Londyn 12-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Biuro Reutersa oblicza, że w senacie Unji amerykańskiej zasiadzie 43-ch republikanów, 41 demokratów i 4-ch członków partii ludowej (którzy w sprawie bilu Mac Kinley'a pójdą zapewne razem z demokratami; przyp. red.).

WOJNA W DAHOMEJU.

Paryż 12-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Okazało się, że dahomejczyków zaopatruje w broń niemiecka fabryka broni Loewego. Trzech oficerów niemieców, którzy dowodzili wojskami Behanzina, rozstrzelano po schwytaniu.

CHOLERA.

Budapeszt 12-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Otwarcie szkół niższych i ludowych nastąpi w poniedziałek.

Budapeszt 12-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Wczoraj zachorowało na cholere osób 8, zmarły 3.

Belgrad 12-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Wypadki choleryczne wciąż się ponawiają.

Budapeszt 12-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Na cześć ministrów: Wekerlego i Czaky'ego, których idee w zatargu kościelno-politycznym zwyciężyły, organizują pochód z pochodniami.

Paryż 12-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Podczas dalszych obrad izby nad ustawą o opodatkowaniu napojów gorących Doumer postawił wniosek zniesienia podatków państwowych od wina i piwa. Minister finansów Rouvier oświadcza się przeciw temu wnioskowi, mimo tego izba 349-ciu głosami przeciw 195-ciu uchwała wzięć go pod rozprawę. Jenerałny sprawozdawca budżetu oświadczył, że przyjęcie wniosku wywołałoby niedobór 88 milionów.

Bruxsella 12-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Na wtorek, jako dzień imienin królewskich, oczekują tu ponowienia się manifestacyj.

Lizbona 12-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Pomiedzy uczestnikami manifestacji republikańskiej, których policja aresztowała, znajduje się deputowany Abreu, republikanin, trzech dziennikarzy i jeden policjant. Wołano: „Precz z przymierzem angielskim!”

Berlin 12-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) —

Ruble w gotówce [] [] (wczoraj 200.80)

Ruble na dostawę [] [] (wczoraj 201.—)

Z sądów.

Malwersacje w kantorze bankierskim.

Wczoraj 2-gi departament karny izby sądowej roztrząsał w drodze apelacji znaną sprawę Samsona i Chaima Rolandów oraz siostry ich, Heli Kornberg, oskarżonych o oszustwo, którego terenem i ofiarą była w r. z. kasa domu bankierskiego pp. Wilhelma i Józefa Landau.

Samson Roland pracował w rzeczonym banku w wydziale ekspedycji i inkasa i on też, jak opiewał akt oskarżenia i wyrok pierwszej instancji, miał być główną sprężyną malwersacyj, dzięki którym, przy pomocy fikcyjnych weksli, składanych w banku niby do zainkasowania, zdobyto różnocozasowo z kasy pp. L. blisko 25,000 rs.

Część owej sumy pp. L. zdołali w następstwie odzyskać, tak, że ostatecznie, wedle twierdzenia poszkodowanych, strata ich wyniosła 16,892 rs.

Szczegóły sprawy, o której mowa, podaliśmy swego czasu w sprawozdaniu z przebiegu jej w I-ej instancji (patrz nr 144 i 145 *Kurjera* z r. b.), powtarzać więc ich tutaj nie będziemy i poprzestajemy na przypomnieniu, iż sąd okręgowy warszawski wyrokiem z d. 19-go maja r. b. skazał Samsona Rolanda i Helę Kornberg za oszustwo, a Chaima Rolanda za ukrywanie tegoż przestępstwa na pozbawienie wszystkich szczególnych praw i przywilejów i zamknięcie Samsona R. w rotach aresztanckich przez 1½ roku, Helę K. w więzieniu przez rok, wreszcie Chaima również w więzieniu przez 8 miesięcy. Jednocześnie tytułem akcji cywilnej na rzecz pp. Landau zasądzone solidarnie od Samsona R. i Hel. K., a w razie ich niewypłacalności od Chaima R., sumę rs. 16,892.

Od powyższego wyroku wszyscy oskarżeni, którzy nawiasem mówiąc, przez cały ciąg sprawy obstawali przy swej niewinności, założyli apelacje i z tej przyczyny sprawa przyszła wczoraj pod rozpoznanie izby sądowej.

Jako nowy materiał dowodowy przybyły tu zeznania trzech świadków, których zbadano na wniosek obrońcy Chaima R., a którym byli: naczelnik wydziału śledczego p. Hryniewicz, agent tegoż wydziału Makarow i tłumacz Wald. Zeznania ich, dotyczące faktu aresztowania Chaima R., odbytej u tegoż rewizji i zeznań, złożonych przezeń pierwotnie w wydziale śledczym, nie zawierały żadnych szczegółów ważniejszych.

Rozprawy przeciągnęły się do godziny 7-ej wieczorem, poczem posiedzenie zawieszono i odroczono postawienie pytań i wydanie wyroku do dnia dzisiejszego.

Wyrok izby ogłoszono dziś o godzinie 1½ po południu.

Mocą jego apelacja Samsona Rolanda oddalona została i co do niego utrzymano całkowicie wyrok I-ej instancji; Helę Kornberg, zamiast udziału w oszustwie, skazano tylko za ukrywanie tegoż prze-

stępstwa, zmniejszając jej karę do 8-iu miesięcy więzienia (z pozbawieniem wszystkich szczególnych praw i przywilejów); akcję cywilną od Kornbergowej i Chaima Rolanda zasądzone jedynie ewentualnie na wypadek niewypłacalności Samsona Rolanda, i to nie w całości, lecz częściowo, mianowicie w stosunku 13,000 rs. od Heli K. i w stosunku 7,000 od Chaima R.

Kara dla Chaima R. pozostała bez zmiany.

Fr. N.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu dr. S. St. — Skorzystać w całości nie możemy. Przytoczymy w formie okolicznościowej.

— Panu R. W. — skłemu w Wiedniu. — Nie skorzystamy, w R. bowiem mamy już korespondenta. Odesłaliśmy *Biesiadzie*.

— *Stalemu prenumeratoremu z ulicy Wspólnej*. — Nie występowaliśmy.

GIEŁDA.

Warszawa 12-go listopada.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 201 i 201 w poszukiwaniu, co się równa kursowi 49.75 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż wzmocnienie tendencji na tamtejszym rynku papierów lokalnych oddziaływa dodatnio na ruble. Petersburg cenil Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 10.08. Nasze zebranie rozpoczęło obroty dość drogim kursem 49.90 (równia 200.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy dość chętniej podaży waluty obniżono tę cenę do 49.77½ (t. j. 200.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12½ kop. i 10 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu stycznia r. p. po 49.75, 49.72½ i 49.70, w końcu grudnia r. b. po 49.77½ i 49.75 i w końcu b. m. po 49.85, 49.82½, 49.80 i 49.77½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 49.90, 49.87½, 49.85, 49.82½, 49.80 i 49.77½, przeważnie jednak po kursach 49.85 i 49.82½. Londyn krótki bez obrotów. Za Paryż krótki osiągnęto 40.37½, 40.35 i 40.32½. Wiedeń krótki bez pokupu.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 10.11, na Paryż 40.55 i na Wiedeń 85.—

W papierach obrotu średnie, lecz dość żywe, przy tendencji mocnej. Żądano za listy likwidacyjne po 99.10 i 98.80, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilka tys. rubli w tysiącach 98.95 i 98.90. Pożyczki wschodnie w zaoferowaniu nominalnem po 103 II-ej em. i po 105.50 III-ej em. Pożyczki premjowe I em. z r. 1864 ceniono po 238, po 217.50 premjówki z r. 1866-go i po 191.50 listy premjowe szlacheckie, których zabrano kilkanaście po 191. Pożyczki wewnętrzne 4½ z r. 1887-go starano się zbyć po 95.20 I serji, której nabyto kilkanaście tys. 94.95 i po 95, oraz po 95 trzy pozostałe serje.

Listy zastawne ziemskie 5½ starano się umieścić po 102.75 I-ej ser. i po 102.50 cztery następne serje, a umieszczono kilka tys. I-ej s. po 102.50, kilkanaście tys. najmłodszej serji po 102.15, oraz kilkadziesiąt tys. tejże serji z odbiorem w końcu miesiąca po 102.15. Listy zastawne 5½ m. Warszawy ofiarowano po 102.25 I-ej, II-ej i III-ej serji, po 101.80 IV s., i po 101.60 V i VI ser., których wzięto kilkanaście tys. po 100.50, 101.45, 101.40 i 101.35.

Listy 5½ zastawne m. Łodzi po 101 I-ej i po 100.35 II, III i IV-ej s. w żądaniu.

Listów 6½ zastawnych kaliskich, lubelskich i płockich można było dostać po 105.

Obliży kanalizacyjne miasta Warszawy chciano zbywać po 100.75.

W żądaniu akcje Banku handlowego w Warszawie po 368, warsz. Banku dyskontowego po 333; akcje Tow. ubezpiecz. od ognia w poszukiw. po 235, w żądaniu akcje warsz. Tow. ubezpieczeń Przewoźność po 285, Józefów po 250, Czerska po 260, Hermanowa po 296, Łyszkowice po 280, w poszuk. akcje połudn. russk. Tow. dniewrowskiego po 665, w żądaniu akcje Tow. zakł. gór. Starachowickie 98.50, Tow. Zawiercie po 335.

W żądaniu 4½ obligacje kolei wiedeńskiej po 98 i 5½ obligacje Tow. dniewrowskiego po 245.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.62½.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze, wyczekujące.

Nieurzędowe kursy żądane: za Berlin krótki 49.95, za Londyn krótki 10.10, za Paryż krótki 40.45 i za Wiedeń krótki 84.90. W. O.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.80⁵ netto. Wiadro 78% rs. 8.60—2%. Dowozy i zapasy mniejsze. Usposobienie słabe.

— Cukier. Dziś sprzedano na rynku naszym 10 wagonów kryształ „Cielce” z odbiorem w ciągu dwóch miesięcy po rs. 3.12½ za kamień 24-funtowy; 300 beczek rafinady „Guzów” po rs. 3.78½, na b. m., grudzień i styczeń, oraz 100 beczek rafinady „Guzów” po rs. 3.80 na luty r. p.

Sprawozdania z targów.

— Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 11-go listopada 1892 r.

	wysył.	przyszło	pozostaje
Zyta	—	11	wagonów
Owsa	—	1	47
Maki żytniej	—	5	8
Maki pszennej	—	4	144
Kaszy jaglanej	—	5	—
Kaszy gryczanej	—	4	—
Ryżu	—	18	—
Pszenicy	—	7	—
Jęczmienia	—	2	—
Grochu	—	—	—
Gryki	—	—	—
Cebuli	—	—	—
Fasoli	—	—	—
Łoju	—	—	—
Makuchów	—	—	—
Maki kartoflanej	—	—	—
Cukru	—	—	—
Rodzynek	—	—	—
Kukurydzy	—	—	—
Maki kukur.	—	—	—
Tranu	—	—	—
Razem	2	7	262 wagonów.

Ceny zboża wynosiły:

Pszenica	od — do —	kop. za pud
Zyto	od 76 do 81	—
Jęczmień	od 73 do 93	—
Owies	od 78 do 94	—
Kasza jaglana	od 100 do 108	—
Gryka	od 95 do 98	—

Targ zbożowy na Pradze w dniu 11-ym listopada. — Przy dowozie bardzo małym, załadowało 7 wagonów zboża wysyłającym, usposobienie targu praskiego było mocniejsze, ceny wyższe. Za żyto wyborowe płacono 84 do 85 kop., za średnie 82—83 kop., za ordynaryjne 80 do 81 kop. Owies mocniejszy, wyborowy osiągał 92—96 kop., średni po 84 do 85 kop., ordynaryjny 79 do 82 kop. Groch warzelny nabywano po 93—100 kop., na paszę po 80—86 kop. Gryka mocno, względnie do gatunku płacono po 95—100 kop. Dla kaszy jaglanej usposobienie słabe, sprzedawano ją po 97 do 105 kop., stosownie do dobroci ziarna.

Węgla kamienne. Usposobienie targu dla węgla kamiennych w ciągu całego tygodnia było mocne, ceny zaś każdorazowo zależne od większego lub mniejszego dowozu w danym dniu. Różnice te zresztą były chwilowe i nie przynosiły wyższej ceny na wagonie rs. 1 do rs. 2. W tygodniu ubiegłym dowieziono blisko 1,200 wagonów różnych marek, największy zaś dowóz około 320 wagonów przypadł na poniedziałek, w którym też dnia ceny były cokolwiek niższe, lecz następnie, gdy dowozy zmniejszyły się, powróciły do wysokości zeszłotygodniowej. Notować można: Renard rs. 91 do 92, Rudolf rs. 89 do 91, Martimer, Feliks rs. 84, Jan, Flera, Parzy rs. 86 do 88 za wagon na stacji towarowej kolei warszawsko-wiedeńskiej. Usposobienie rynku mocne.

Cukier. Petersburg 5-go listopada. — Petersburski rynek cukrowy w tygodniu ubiegłym pozostawał w mocnym usposobieniu, pomimo tego, że obroty nie przyjęły większych rozmiarów. Kryształ polski sprzedawano po rs. 5.50 do 5.60, a russki po rs. 5.60 do 5.70 w największych partjach. Na dostawę nie było różnicy. Mączka miodowa z dostawą natychmiastową osiągała rs. 6. Rafinady miały odbyć bardzo dobrze.

Nafta w tygodniu ubiegłym ulegała w Carycynie zmianie kilkakrotnie, ceny bowiem wahały się pomiędzy 71 i 74 kop., aczkolwiek Towarz. Nobel postawiło cenę 75 kop. Rzecz ta da się w tym wytłomaczyć, iż spekulanci mają do odebrania w Carycynie dużo towaru w ciągu b. m. st. st., a nabywców brak. W Warszawie cenę nafty podniesiono we środę. Nobel żąda za pud franco stacją Praga rs. 1.23. Towarzystwo kaspicko-czarnomorskie rs. 1.22, a konkurencja jeszcze taniej. Natomiast cena puda franco cysterna wazkotrowa wynosi u wszystkich rs. 1.22, to jest łącznie z opłatą za użycie cysterny rs. 1.23 do 1.24, względnie do odległości stacji.

Libawa dnia 4-go listopada. — Żyto (zgwarancją 120 funt. holend.) słabo, lekkie 95 kop. płacono, 94½ kop. poszukiwano, ciężkie 95 kop. płacono, 94½ kop. poszukiwano. Pszenica słabo, wyborowa 106 kop. w poszukiwaniu, poślednia od 97 do 98 kop. w poszukiwaniu. Owies biały słabo, litewski suchy dobry od 75—76 kop. w poszukiwaniu, kurlandzki i litewski wyborowy od 84—90 kop. w poszukiwaniu, dobry russki 78 kop. w poszukiwaniu, russki dobry biały 81—82 w poszukiwaniu, wyborowy 84 do 88 kop. w poszukiwaniu, owies czarny słabo, wyborowy 78½ kop. w poszukiwaniu, owies czarno-pstry 76 kop. w poszukiwaniu. Jęczmień mocniejszy, na paszę suchy 65—66 kop. w poszukiwaniu, russki (103 do 104 f.) 69 kop. w poszukiwaniu, wyborowy (108 do 110 f.) 71 do 73 kop. w poszukiwaniu. Hreczka słabo, (z gwar. 100 f. hol.) 93 kop. w poszukiwaniu, lekka 90 kop. w poszukiwaniu. Groch suchy na paszę 87 kop. w poszukiwaniu, malorusski 91 kop. w poszukiwaniu. Bób 95 kop. w poszukiwaniu. Wyka russka 75—85 kop. w poszukiwaniu, litewska 75—83 kop. w poszukiwaniu. Fasola bez ruchu. Siemie lniane słabiej, litewskie 7-miarowe 150 kop. płacono i poszukiwano, russkie 7-miarowe 150 kop. w poszukiwaniu, stopowe 7-miarowe 151 kop. w poszukiwaniu, 6-miarowe 140 kop. płacono, 139 kop. poszukiwano. Makuchy lniane słabo, russkie wyborowe 95 do 114 kop. w poszukiwaniu, saratowskie 86—87 kop. w poszukiwaniu. Makuchy konopne od 65 do 66 kop. w poszukiwaniu. Otręby pszenne słabo, grube 68—69 kop. w poszukiwaniu, miłkie 57—60 kop. w poszukiwaniu. Siemie konopne suche 150 do 155 kop. w poszukiwaniu. Lnica 100 do 125 kop. w poszukiwaniu. Dowóz w d. 2 i 3 listopada wynosił: 119 wag. żyta, 44 wag. jęczmienia, 112 wagonów owsa i 272 wagonów różnych innych towarów.

Mąka i otręby. W handlu mąką w ubiegłym tygodniu panował ruch dość ożywiony, przy dobrym popycie i chętniej podaż. Lepsza tendencja odbiła się na cenach, które podniosły się o 25 kop. na worku 5-pudowym. Zwykła ta najwięcej uwidoczniła się na mące żytniej. Notujemy mąkę pszenną № 4/0 rs. 10.50, № 3/0 rs. 10, № 2/0 rs. 9.50, № 1/0 rs. 9, № I rs. 9.50, № II rs. 8; mąka żytnia od rs. 7 do rs. 7.50. Otręby zagranicą mają wciąż tendencję zniżkową; u nas chcia-

no skorzystać jeszcze z taniego frachtu wodnego dla zakupionych w młynach tutejszych zapasów po cenach niezmiennych i wyeksportowano je Wisłą, licząc na to, że do nadejścia towaru ceny za granicą zdołają się poprawić. Zapatrywanie to ma tem większe szanse prawdopodobieństwa, że dowozy z Cesarstwa są jeszcze bardzo małe, a na późniejsze dostawy nie ma ofert. Płacono za otręby żytnie do 60 kop., za pszenne 56 kop. za pud brzeg Wisły, za ładowane koleją otręby żytnie 64 kop., za pszenne 61 kop. za pud franco stacje graniczne.

Sosnowice 31-go października. — Pszenica biała nie nadaje się dla miejscowego użytku 92 do 98 kop. Żyto nie nadaje się do eksportu, dla miejscowego użytku 81 do 83 kop. Jęczmień miał zbyt mały, browarny 88½ do 94½ kop., średni 74 do 82½ kop., na paszę 68 do 72 kop. Owies nie nadaje się do eksportu. Kukurydza bez nabywców. Wyka bez ruchu. Groch Wiktorja był poszukiwany, 111 do 136 kop., warzelny 94½ do 99 kop., na paszę 74 do 80½ kop. Soczewica była poszukiwana, duża 181 do 247 kop., mała 107 do 140 kop. Gryka była poszukiwana, wyborowa 99 do 100½ kop., średnia 96 do 97 kop. Proso bez nabywców. Bohik bez ruchu. Siemie lniane mocniej, wyborowe 168½ kop., średnie 144 do 156½ kop., zwykłe 132 do 140 kop. Siemie konopne w poszukiwaniu 127½ do 134 kop. Rzepak w poszukiwaniu, 148 do 164½ kop. Rzepik był poszukiwany 140 do 158½ kop. Makuchy były poszukiwane, lniane 110½ do 113½ kop., rzepakowe 84½ do 89 kop., konopne 62½ do 64 kop. Otręby słabo, żytnie 61 do 63 kop., pszenne cienkie 54½ do 56 kop., grube 56 do 59 kop. Kasza jaglana bez zbytu.

Kapelusze damskie, pięknie ubrane, tanto, w ogromnym wyborze poleca S. H. Bąbrowski, fabryka Żabia nr 2. UWAGA: Sklep mój na Krakowskim-Przedmieściu nr 1, wprost Kopernika zwinięty. 4073

— Dr Grodzki leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Ślińska nr 7 4127

— Dr L. TANNENBAUM zamieszkał w Warszawie i przyjmuje z chorobami dzieci. Przejazd nr 2. 4106

Dr J. Grabowski powrócił Zielna 21. 4146

— Dentystka Zofia Gutzman wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-ej po południu. Szpitalna 3. 4164

NOWOŚĆ!

Wachlarze z fotografiami artystów w magazynie galanteryjnym

W. GOLINSKIEJ

teatr pod filarami. 4167

AZOWSKO-DOŃSKI BANK HANDLOWY

Oddział w Warszawie.

Podjeżdżają się kupna i sprzedaży papierów procentowych i monet. Ubezpiecza od amortyzacji pożyczki premjowe. Udziela pożyczek na zastaw papierów procentowych. Otwiera rachunki specjalne zabezpieczone kaucją w papierach procentowych. Wydaje przekazy na ważniejsze miejscowości w Cesarstwie, Królestwie i zagranicą. Dyskontuje weksle. Przyjmuje do inkasa weksle oraz inne pieniężne dowody. Wydaje bilety lokacyjne przyjmowane jako kaucja przez urząd akcyzy. Płaci od sum umieszczonych na zwyczajnym rachunku bieżącym 1½%, od sum na warunkowym rachunku bieżącym z 5-dniowym wypowiedzeniem 2½%, od składanych w zamian za bilety lokacyjne depozytów bezterminowych do zwrotu po miesiącu na żądanie 3%, od depozytów 3-miesięcznych 3½%, od depozytów 6-miesięcznych 4%, od depozytów rocznych 4½%, od depozytów z terminem dłuższym nad roczny stosownie do umowy. 710

— **Eliksir do zębów dra Piotrowskiego** oraz inne **eliksiry i proszki do zębów** poleca **apteka L. Ziemińskiego**, magistra farmacji, Marszałkowska nr 153. 1560

— W Instytucie Lecznico-Gimnastycznym Stanisława Majewskiego Nowy-Świat 5, lekcje gimnastyki higienicznej, fechtunku na pałasze i szpady w towarzystwie zbiorowym, udzielają się do 10-ej wieczorem. 4124

— Pp. członkowie warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego proszeni są o wymianę kwitów z opłaconej składki za kwartał III-ci i IV-ty r. b. na nowe w kancelarii Towarzystwa. Złożone kwity mają służyć jako dowody do skontrolowania inkasenta. Nowe kwity, oprócz podpisu kasjera, opatrzone są pieczęcią „W. T. W. Sprawdzono”. 1580r

Właścicielka pracowni ubiorów dzieciennych **LUCJA**, powróciła z Paryża. **Świętokrzyska 22 rog Mazowieckiej.** 1596

Adela Mackiewiczowa lekcje fortepianu

Kozia 5 dom Reszke, m. nr 124. 4204

Warszawski Tattersal

podaje do wiadomości, że przez kilka dni, poczynając od dnia 15 b. m. prowadzić się będzie licytacja koni ze stadnin JW. Ludwika hr. Krasińskiego, zawsze od godziny 12 w południe. 4209

4062 Dr **J. Halpern**, b. lekarz na klinikach zagranicznych, przyjmuje z chorobami **skórnymi i wenerycz.** do 10 r. i od 3—5 po p. Od 1—2 ko-biety. Nowy-Świat 36. 4186

— Dr **W. RODYŚ** zamieszkał przy ulicy Włodzimierskiej nr 12. 4184

Wykaz

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu wrześniu 1892 roku przez Warszawską Generalną Reprezentację Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor”, za szkody zrządzone przez pożary w Królestwie Polskiem i Kraju Północno-Zachodnim.

I. Ubezpieczenia rolne.

A) Królestwo Polskie.

	Rs.	Kop.
Rudowski Edward, Mierzynek, pow. Lipnowski	548	90
Komakowski Paweł, Swarowy, pow. Rypiński	286	02
Wosiński Henryk, Stara, pow. Ko-necki	279	—
Linowski Stanisław, Jaronowice, powiat Jędrzejowski	11	90
Rożyński Michał, Boszczynek, pow. Pinczowski	498	52
Hr. Gustaw Dąbski, Obiechów, powiat Włoszczowski	599	25
Arnold Stefan, Lubanów, pow. Kaliski	1,444	79
Hansz Hugo, Korzeniew, pow. Kaliski	88	90
Murzynowski Feliks, Stolce, powiat Sieradzki	666	56
Truszkowski Jan, Kamionka, powiat Sieradzki	391	42
Trąbczyński Kajetan, Woźniki, pow. Sieradzki	4,252	37
Hr. Aleksander Toll, Orzeszków, powiat Turecki	946	43
Żelawski Ksawery, Wilczna, powiat Koniński	269	28

B) Kraj Północno-Zachodni.

Szemet Wasil, Bludów, pow. Wilejski	250	—
Borsuk Józef, Dowcewicz, powiat Wilejski	200	—
Tac Mowsza, Skiry, pow. Rosieński	300	—

Łącznie . . . 11,033 34

Członek Komitetu Nadzorczo,

Jan Paweł Łuszczewski.

II. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

A) Królestwo Polskie.

Zyms Maurycy, Warszawa	22	50
Tworowski Józef, Warszawa	552	05
Lewsztein I., Łódź	45	50
König Karol, Łódź	3,677	38
Bielecki Michał, Częstochowa	171	20
poPaszkiewicz Mieczysław, Złoczew, w. Sieradzki	390	35
Dawidowicz Abram, Złoczew, pow. Sieradzki	659	—
Blumberg Ajzyk, Suwałki	277	50

B) Kraj Północno-Zachodni.

Perłow Aron, Kajdanowo, pow. Miński	200	72
Goldberg Berko, Pińsk	2,657	—
Kuczyński Konstanty, Mozyr	600	—
Olewiński Cyprjan, Mozyr	1998	—
Lenkiewicz Bolesław, Mozyr	1,412	—
Małżonkowie Kamienieccy, Wilno	227	21
Moraszyński Lejba, Szczuczyn, pow. Lidzki	109	—
Girnicki Hersz, Szczuczyn, pow. Lidzki	1,494	17
Kruglański Benjamin, Homel	86	—
Szkołnikow Ewel, Homel	1,525	99

Łącznie . . . 16,105 57

Ogółem wypłacono w miesiącu wrześniu 1892 r. 27,138 91

Warszawa, d. 31 października 1892 roku.

Generalny Reprezentant

Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor”

1586r

w z. Ks. W. K. Woroniecki.

TANIE FIRANKI. MARSZAŁKOWSKA 148 I-sze piętro. 3821

KAROL KUBALSKI,

Senatorska 12,

b. pałac Blanka, poleca:

Trwałą i dobrego kroju BIELIZNĘ męską własnego wyrobu.

Wielki wybór KRAWATOW od najtańszych.

Wyroby pończosznice oraz KAFTANIKI i SPODNIE trykotowe wełniane.

PANTOFLE filcowe i skórzane damskie i męskie.

PARASOLE jedwabne, półjedwabne i wełniane.

CHUSTKI do nosa płócienne i fantazyjne.

Łaskawe zamówienia z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą. 1507r

CHUSTKI jedwabne na szyję „Cachenez“.

Szelki — Spinki.

KAPELUSZE filcowe męskie, wiedeń. Habiga—ang. Lincolna i krajowe, także CY-LINDRY fasonów najmodniejszych.

Wyroby skórzane, PORTM., PAPIEROSNICE, CYGARÓWKI, także wyroby z aluminium.

PERFUMY i WODA KOŁOŃSKA Atkinsona.

Ceny umiarkowane.

NOWOŚCI W YDAWNICZE

KSIEGARNI NAKŁADOWEJ S. LEWENTALA,

w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 41.

Jerzy Eliot. Wybór powieści. Tom pierwszy Adam Bede, w przekładzie Walerji Marrené. Rs. 1 kop. 50.

— Tom drugi Sceny z życia duchownych, w przekładzie Marji Obrębskiej. Rs. 1.

Esteja i Własta. We czworo, powieść Rs. 1.

Jeż Teodor Tomasz. Uszoki, powieść tom 2. Wydanie nowe. Rs. 2.

Kraszewski J. I. Wybór pism. Oddział VIII. Kartki z podróży, ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, stronice 942. Rs. 3, z przesyłką pocztową Rs. 3 kop. 50.

Marrené Walerja. Dzieci szczęścia, powieść. Rs. 1.

Mossó Angelo. Profesor fizjologii w Turynie: Znużenie, w tłumaczeniu Maksymiljana Flauma. Rs. 1.

Zagórski Włodzimierz. O własnych skrzydłach, powieść. Kop. 75.

Bałucki Michał. 250.000, powieść. Rs. 1 kop. 30. Z mętów społecznych powieść i Profesorha obrazek z natury, tom jeden. Kop. 90.

Recenzja z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowym. Przesyłka pocztowa wynosi p. kop. 20 od każdego dzieła, przy którym cena prowincjonalna nie jest podana. Nabywać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 1504r

Powieści ostatniej doby:

ZOLA E. Pogrom, cena rs. 1.50, z przes. rs. 1.90.

BOURGET P. Serce kobiece, cena kop. 80, z przes. rs. 1.

DAUDET A. Róża i Ninetka, cena kop. 50, z przes. kop. 75.

GARBORG ARNE. U mamy, cena kop. 80, z przes. rs. 1.

JEŻ T. T. Rycerz chrześcijański, cena 3-ch tomów rs. 3, z przes. rs. 3.30.

MALOT E. Ania, cena kop. 75, z przes. kop. 90.

MAUPASSANT. Nasze serce, cena kop. 60, z przes. kop. 75.

ORZESZKOWA E. Czciociel potęgi, cena rs. 1.20, z przes. rs. 1.50.

SUDERMANN. Kuma troška, cena kop. 75, z przes. kop. 90.

SIENKIEWICZ H. Na marne, cena kop. 75, z przes. kop. 90.

We wszystkich księgarniach oraz w kantorze Przeglądu Tygodniowego, ulica Czyżysta Nr 4. 1919

Ważne! Buchalterji

przez korespondencję wyucza np. p. władzę nauczyciel specjalista S. Rogulski, Erywańska 8.—Wiele podziękowań.—Objasnienia i lekcje próbie gratis. 1910

Zakład Szczęotkarski Stanisława Zaborskiego w Radomiu, ulica Długa, dom Psarokoskiego, poleca wyroby w zakres szczęotkarski wchodzące 1576R

KALENDARZ ROLNICZY

A. Strzeleckiego

na rok 1893-ci.

do nabycia we wszystkich księgarniach.—Cena rs. 1, przesyłka kop. 30. W osobnej odbite „Rok postępowego rolnika” w dwóch częściach rs. 1 kop. 20. W oprawie rs. 1 kop. 50. Skład główny Królewska Nr 29. 1423r

OZONATOR.

Patentowany aparat do wytwarzania Ozonu automatycznie działający. Dezynfekuje i oczyszcza powietrze, wydzielając miły i ożywczy balsamiczny zapach. Znakomite zastosowanie do gabinetów, buduarów, czytelni, fumuarów, cukierni, sal gry, domów zdrowia, kąpiel, w ogóle gdzie ciśnie i duszne lokale, ożywcze działanie oczyszczają chorzy piersiowo, nerwowi astmatycy etc. Wytworny ten aparat nie wielki powszechnie zalecany za granicą przez autorytety uczonych i lekarzy. Koszt wytwarzania ozonu dziennie 2 kop.—Cena aparatu większego 8 rs., mniejszego 7 rs., handlowym rabat. Skład główny i wyłączny: Warszawa, Kantor Dezynfekcji, Królewska 39. 1918

Poszukuje się Przedstawiciela

w większym mieście Państwa Russkiego przez jeden ze znaczniejszych domów fabrykujących Cognac, za wysoką prowizją. Najlepsze referencje pożądate. Oferty pod lit. K. N. 2283 do Rudolfa Mosse w Hamburgu. 1567R



10 Rs.



gruntowna nauka kroju sukien.

Nauka kroju, szycia i wykończania sukien i t. p. konfekcji damskich aby była dobrą, powinna być wykładana przez specjalistki i modelistki Warszawskie lub Paryżskie. Uczennice, które pobierają naukę od przemysłowców handlujących tą gałęzią pracy kobiecej, marnują sobie czas i tracą na próżno pieniądze.

W Warszawie nauka kroju, szycia sukien i t. p. konfekcji, już się podniosła tak wysoko, że musi przestać być handlem i musi dawać nauczycieli rzeczywistych specjalistów.

Nauka kroju niemiecka za pomocą 38 mierników, czyli masztabów, z dodaniem linijek krojowych, obliczeniami drobiazgowymi staroświeckich żurnali mód damskich, to gmatwa, utrudnia, przedłuża całą naukę i dla wielu osób zupełnie nie zrozumiałą czyni. Nauka metodą A. Galeckiej po przejściu pierwszego kursu, który kosztuje tylko rs. 10, daje już krój francuzki i samodzielność wykonywania sukien dobrze leżących na wszystkie figury foremne i nieforemne dla kobiet i dzieci, za pomocą samego centymetru.

Przemysłowcy handlujący dla swych osobistych korzyści; o takiej nauce — nie mają zgoła nawet wyobrażenia, na to trzeba być rzeczywiście specjalistką i nie tylko znać teorię lecz i praktykę w strojach damskich.

Dziś już powinniśmy przystępować do nauki kroju sukien i t. p. na pewnej zasadzie, t. j. mieć w rękę pierwszej—podręcznik—aby znać jego autorkę lub autora; w przyszłości szukać pomocy w podręczniku w razie zapomnienia jakiego szczegółu. Metoda A. Galeckiej wydanie 9-te, do nabycia we wszystkich księgarniach, cena egzemplarza rs. 1 kop. 50, z której nawet bez nauczyciela można się nauczyć krajów sukien. Książka do miar kop. 15. Szkoły specjalne A. Galeckiej w Warszawie, ulica Marszałkowska Nr 94, druga szkoła ulica Podwal Nr 10.—Programy wysyłają się franco. 1916

Fabryka Kamasznicza

pod firmą

J. Błęszyński.

i M. Tomaszewski,

zawiadamia osoby interesowane, że za wszystkie dawniejsze i teraźniejsze kwity, weksle i zapotrzebowania, podpisane przez samego M. Tomaszewskiego, nie odpowiada. 1560R J. BŁEŻYŃSKI.

WYPRZEDAŻ wysortowanych Ł Y Ż E W, po cenie kosztu,

oraz Ł Y Ż W Y najnowszych systemów, najtańszej poleca

Edward Dusoge, Nowy-Swiat 5. 1921

LICYTACJA w Kasie Zaliczkowej, przy ulicy Długiej Nr 25.

rozpocznie się d. 16 (28) Listopada r. b. na zastawę nie wykupione i nie przedłużone w swoim czasie. 1864

Waterklozety i Puderklozety rozmaitych najnowszych systemów. w wielkim wyborze poleca

JÓZEF KUCHTA, Fabryka: Piękna Nr 30. Skład: Graniczna Nr 17, 1-e piętro 1902

OGŁOSZENIE.

W dniu 10 (22) października 1892 r. w osadzie Turbin powiatu krasnostawskiego, Karolice z Bobakowskich Przybylskiej zaginęły lub skradzione zostały listy zastawne z kuponami bieżącymi:

a) Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego: Nr 61,469 ser. I na rs. 500; Nr 104,541 118,074 i 129,066 wszystkie serji I z r. 1869 po rs. 100 każdy.

b) Towarzystwa Kredytowego m. Lublina: Nr 4,513, 4,514 po rs. 250 ser. I z r. 1887; po rs. 100 Nr 6,216 ser. I z r. 1886, Nr 6,511, 6,630, 6,632 ser. I z roku 1887 i Nr 6,899 ser. I z r. 1889.

Ostrzegam się bankierów, kantory wekslowe oraz wszelkie osoby obracające papierami procentowymi, aby tychże nie kupowali, gdyż narażą się na straty, właściwe bowiem zasurzenia w obydwóch Towarzystwach poczynione zostały 1867

Komiwojażer.

Fabrykanci i Hurtownicy, chcący za pośrednictwem zdolnego i energicznego Komiwojażera, który 17 lat rozjeżdżał z towarami w Cesarstwie, wyrobić sobie małym kosztem, stałą klientelę w Rosji, raczą złożyć łaskawe swoje oferty pod adresem: „Dla popierającego”, w Biurze Ogłoszeń, Wierzbowa 8.

Złoty Medal 1885 r. ogniotrwałe KASSY Roberta Bohtego, Nowy-Swiat Nr 34. SPECJALNA FABRYKA nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierwszorzędnym.—Ceny niskie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 592R

Ponieważ Rada Lekarska orzekła, że pompy do piwa tłoczące powietrze, są dla zdrowia konsumentów szkodliwe, przeto polecam

Krany do piwa higieniczne w wielkim wyborze, po cenach niskich

Józef Kuchta, Fabryka—Piękna Nr 30. 1908 Skład—Graniczna Nr 17, 1-sze piętro.

M-me Mercère, Nowy-Swiat Nr 20, francuzka szkoła kroju szycia i haftów, system oryginalny Worth'a, uznany za najlepszy dla krojczyń.—Przy szkole jest magazyn sukien i kapeluszy.—Przyjmują się pensjonarki. 1729

Oryginalne Syberyjskie drobne wyroby z kolorowych kamieni, nie drogo na podarunki

Marszałkowska, róg Świętokrzyskiej Nr 134, w Magaz. wyrobów z kamieni. 1865

BRACIA LESSER, Rymarska 12. Największy Skład w Warszawie.

Na żądanie wysyłają Cennik gratis i franco. 1098 Wybor największy.—Ceny najniższe.

UBIORY dla chłopców i dziewczynek, w wielkim wyborze. Ceny niskie. Magazyn W. Józefowicz, Marszałkowska 89, obok Wspólnej. 1917

DYREKCJA DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Wiedeńskiej,

podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 10 (22) i 11 (23) Listopada r. b. o godzinie 9-ej zrana, w Magazynach Nr I i II Wydziału Gospodarczego na stacji Warszawa, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż przedmiotów i materiałów wyszłych z użycia i do dalszego użytku Drogi Żelaznej nie przydatnych.

Mający chęć kupna, zechcą w czasie i miejscu powyżej oznaczonym zgłosić się, gdzie przedmioty zalicytowane, po uiszczeniu za nie należności, natychmiast nabywcom wydane zostaną. 1581r

ZARZĄD Towarzystwa Ogrodniczego Warszawskiego,

podaje do wiadomości interesowanych, że za pośrednictwem Warszawskiej Sali Licytacyjnej, w dniu 1 Grudnia r. b. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację, in plus, 4 partij drzewek owocowych, będących własnością Towarzystwa Ogrodniczego, na gruncie wynajętym w Jankowie wyhodowanych, w ogólnej ilości 8—9,000 sztuk (w tem około 7,000 jabłonek), drzewka są przeważnie w koronach od 4—9 lat wieku, przesadzone parokrotnie. Licytacja zaczyna się od 10 kop. za sztukę. Drzewa obejrzyć można na gruncie. Licytacja odbędzie się w lokalu Towarzystwa, przy ulicy Chmielnej Nr 14, o godzinie 12-ej w południe. Warunki licytacji są do przejrzania w lokalu Towarzystwa Ogrodniczego lub mogą być przesłane na żądanie. 1580r

SKŁAD FUTER J. D. REDEL,

egzystujący od 1868-go roku istnieje i nadal na
NALEWKACH pod Nr 47, w domu własnym.
Upraszam Sz. Publiczność o zwrócenie uwagi na **NUMER DOMU**, dla odróżnienia mojej firmy od innych tegoż nazwiska na tej samej ulicy. 1894

Fabryka Pluszu M. KRELLA.

Skład: NALEWKI 16,
poleca Plusze wełniane w najlepszych gatunkach, po cenach bardzo umiarkowanych.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 1584R

OCRZEWANIE MIESZKAN.

W obec nastających mrozów polecamy:

Do opalania
gazem

nasze najnow-
sze, bardzo o-
zdobne i zna-
komicie dzia-
lające przy
małym zuży-
ciu gazu

Piece
gazowe.



Do opalania
koksem

znane, bardzo
rozpowszech-
nione i coraz
częściej urzą-
dzone zamiast
pieców kafia-
nych

Piecyki
Irlandzkie.

Piece powyższe, jak również wszelkie przyrządy gazowe do ogrzewania i gotowania, obejrzyć można w każdym czasie w sklepie Zakładów Gazowych przy ulicy Senatorskiej Nr 8. Tamże wydawane są bezpłatnie różne drukowane katalogi i prospekty, oraz udzielane bywają na żądanie wszelkie ustne objaśnienia.

ZARZĄD ZAKŁADÓW GAZOWYCH.

WYBOROWE GATUNKI

1487R

KAWIORU ASTRACHAŃSKIEGO,

poleca tanio **Główny Skład, Niecała 2.**

Fabryka Maszyn i Pomp Zakład ostrzenia walców młynarskich

K. Świetlicki i S-ka, dawniej J. DUSCHIK

w Warszawie, ulica Żelazna 63.

Pompy wszelkiego rodzaju do kotłów parowych, browarów, gorzelni i t. p. Pompy i Rury do studzien artezyjskich, Pompy podwórzowe, do polewania ulic, kanalizacji, (Letestu), assenizacyjne (do aparatów Bergera) i t. d.

Części maszyn, transmissje maszynowe.

Szlifowanie i ostrzenie, (ryflowanie) wszelkich walców młynarskich. Części do młynów.

Prasy i Sztance mechaniczne.

Piece specjalne do warsztatów i remiz parowozowych D. Ż.

Reparacje maszyn wszelkiego rodzaju. 1463R

Skład Wyrobów Tabacząnych

różnych fabryk

A. LATTERMANN i S-ka,

Warszawa, 88 Marszałkowska 88,

poleca znane ze swej dobroci tytoń: Braci KOGEN w Kijowie,

K. Sz. Bojarskiego w Żytomierzu,

W. J. Asmołowa i Komp. w Rostowie n. Donem,

Gilzy z prawdziwej Francuskiej Bibulki.

Karty do gry po cenie skarbowej.

1540R

Składy Materiałów Aptecznych i Farb

HENRYKA WELT

W WARSZAWIE.

Skład główny Przejazd 5, dom własny

Filja Nalewki Nr 11, wprost Ogrodu Krasińskiego,

polecają otrzymane na skład główny, znane ze swej dobroci wyroby toaletowe **St.-Petersburskiego Chemicznego Laboratorium**, jako to: mydła, wody kolońskie zwyczajne i kwiatowe, pudry, eliksiry i t. d., które sprzedają się detalicznie i hurtowo po cenach fabrycznych

Składy zaopatrzone są we wszelkie artykuły w zakres gospodarstwa domowego wchodzące, jak:

Oliwę Nicejską wyborową

Ocety stolowe;

Essencje do robienia octu;

Farbkę do bielizny i Krochmal w różnych gatunkach;

Proszek perski i dalmacki i t. d.

Polecam również świeżo otrzymany **Tran leczniczy z Bergen.**

Wszystkie towary są w wyborowych gatunkach i sprzedają się po cenach niskich. 1521

Telefonu № 375.

Henryk Welt.

Skład Materiałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 8,

poleca:

TEGOROCZNY ŚWIEŻY

Tran lekarski biały i żółty.

Oliwę Nicejską świeżą.

Essencje do robienia octu.

Chlorek, Kwas karbolowy.

Koperwas i inne środki dezynfekcyjne.

1489r

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ

MAT TRZCINOWYCH DRUTEM PLECIONYCH,
do forszowań i sufitów ze znanej Fabryki

B. BREDSCHEIDERA & Comp. w ZGIERZU,
po cenach możliwie niskich

w Składzie Materiałów Budowlanych i Technicznych

DAWIDA PERL,

Grzybowska Nr 21.—Telefonu Nr 603. 1882

W odpowiedzi na ostrzeżenie firmy „Juliusz Panzer w Łodzi,” podajemy niżej świadectwo Magistra Nauk przyrodzonych tutejszego Muzeum Przemysłu i Rolnictwa p. N. Milicera, dla łaskawej wiadomości Sz. Publiczności.

Co się zaś tyczy rzuconej na nas przez powyższą firmę potwarzy, w celu szkodenia naszym interesom, to oznajmiamy, iż poczyniliśmy odpowiednie kroki sądowe i o rezultacie nieomieszkamy w swoim czasie ogłosić.

PESCHEL & PINCAS.

Warszawa—Tomaszów.

Nr 1640.

Zaświadczam, że dołączające się do niniejszego trykotaże wełniane, wyrobów firmy „Peschel et Pincas w Warszawie i Tomaszowie,” poddane zostały przezemnie badaniu chemicznemu i mikroskopijnemu, przy czem znaleziono:

Że przesłane mi do poszukiwania wyroby gotowe, jak również nici, któremi są uszyte, przygotowane są z czystej wełny, bez domieszek włókna roślinnego. Barwa zaś tych wyrobów jest naturalną, powstałą przez zmieszanie wełny białej i naturalnie brunatnej, to jest wolnej od barwników sztucznych.

Na zasadzie powyższych cech, uważam poszukiwane wyroby firmy „Peschel et Pincas” zaopatrzone znakami

345/3, —347/4, —385/4, —455/3, —586/4,

za przygotowane z czystej, sztucznie nie barwionej, wełny ściśle według wskazań profesora D-ra Jäger'a.

Warszawa, dnia 6 Listopada 1892 r.

(Podp.) Zawiadujący pracownią chemiczną Muzeum Przem. i Rolnictwa Magister Nauk przyrodz.

1583R

N. Milicer.

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Łuczyńskiej, Warecka 3. Nauczyciele, nauczycielki, bony cudzoziemki. 35904

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorządne Jasińskiej, Berga 6, parter. Ma do umieszczenia nauczycielki wysoko wykształcone, nauczycieli i bony. 3655r

Angielka rodowita, wyższy dyplom, lekcje trzy tygodniowo, miesięcznie rs. 3. Bracka 6, mieszkania 16. 36690

A) Szkoła kroju systemem Worth'a Skwareckiej. Uwaga! Uczennice praktykują na materiałach. Płac św. Aleksandra 14. 36628

Buchalterji wyucza z upoważnienia władzy Rogulski, autor metody listownej. Erywańska 8. 34109

„Czytelnia” 1-sza Nowości 12,000 tomów dzieł naukowych, beletrystycznych i dziecinnych. Cena abonamentowa od 5 kop. Na prowincję książki wysyłane być mogą. Nowy-Swiat 21, na dole. 35556

Dla handlowców urzędu nauczyciel rządowy kursa niemieckiej konwersacji, korespondencji. Smolna 15. 36948

Francuz młody, wykształcony szuka miejsc guwernera w Warszawie lub na prowincji. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiej. Warecka 3. 36976

Gimnazystka z patentem, udziela lekcji lub korepetycji. Chmielna № 76, m. 24. 36179

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną, łatwo zrozumiałą metodą. Zielna 17, mieszkania 17. 36883

Konwersacja francuska, niemiecka, 2 rs. Kangielska, 3 Miodowa, oficyna 25. 35920

Nauczycielka z konwersacją niemiecką potrzebna jest na wyjazd. Leopoldyna № 21, mieszkania 9, od 4—7. 36610

Lekcje języka francuskiego 2 ruble miesięcznie. Chmielna 56, m. 7. 35119

Niemka udziela lekcje i konwersacji. Zielna 11, mieszkania 20. 35988

Niemka rodowita z patentem, znająca język niemiecki i polski, udziela lekcji i konwersacji niemieckiego. Oferty proszę składać do Kurjera War. pod wyrazem „Freiburg.” 36104

Nauczycielka ruska lub niemiecka, z muzyką potrzebna na wyjazd, do przygotowania panienki do instytutu Maryjskiego. Wierzbowa 1, m. 4, wiadomość bezpośrednia. 36966

Nauczycielka z dyplomem poszukuje lekcji, korepetycji. Wspólna 20, m. 36. 36914

Nauczycielka z dobrym francuskim poszukuje miejsca na wyjazd. Nowy-Swiat 4. Czytelnia. 39913

Nauczycielka z wyższym patentem, (gimnazystka), poszukuje lekcji. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „E. W.” 36896

Nauczyciel francuskiego języka udziela lekcje metodą teoretyczno-konwersacyjną (z przekładem: ruskim, polskim lub niemieckim), oraz przysposabia młodzież do egzaminów. — J. Tisserant. Wspólna 24. 36919

Nauczycielka z gimnazjalnym wykształceniem, posiadająca języki, z doskonałą konwersacją poszukuje lekcji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. E. B. 36895

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntnie, niedrogo nauczyciel. Ulica Sienna 13—37. 36953

Potrzebna jest młoda panienka do przygotowania dwóch dziewczynek do 1-ej klasy. Chmielna № 64, m. 36. 36615

Poszukuje się osoby do dziewczynki siedmioletniej dla nauki początków, przez parę godzin dziennie, na ul. Chmielna № 20, m. 13, od 1-ej do 2-ej po poł. 36612

Potrzebna nauczycielka zaraz, z patentem. Muzyką i francuskim—do wyjazdu. Wiadomość: Jerozolimska № 58—13. 36899

Potrzebny nauczyciel niemieckiego, z dobrą konwersacją. Chłodna 28, m. 13, od 5-ej po południu. 36970

Student uniwersytetu, ruski, poszukuje lekcji. Jerozolimska 47—29. 36169

Skończony filolog, ruski, udziela korepetycji. Książęca № 4, m. 6A. Od 4-ej do 6-ej wieczorem. 36668

Szkoła prywatna, męska na prowincji, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: Zgoda 3, m. 4. 36684

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcji lub korepetycji. Mazowiecka 1, m. 4. 3636r

Student poszukuje lekcji lub korepetycji, w Szakresie kursu gimnazjum realnego; bez francuskiego, Leszczyńska 9, m. 8. 3635r

Skończony prawnik udziela lekcji nauk społeczno-filozoficznych. Poszukuje również korepetycji. Zastać można od 4-ej do 6-ej. Sosnowa 9—6. 36797

Student medalista, posiadający dobrze języki i matematykę, poszukuje korepetycji. Oferty: Śliska 9, m. 10, lub Kurjer Warsz. dla „Medalisty.” 3665

W szkole rzemiosł dla kobiet Aleksandry Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście № 17, rozpoczynają się kursa kroju sukien, bielizny, szycia, strojów, koronkarstwa, haftów, ponczosnictwa, rękawicznictwa, krawałów, szewstwa, robót włóczkowych, tkactwa, szmuklerstwa, heljominjatur, malowania na porcelanie, aksamicie, wypalania na drzewie, skóry, rysunków, na szkło litografi, metalorytnictwa. Introligatorstwo i koszykarstwo. Pensjonarki przyjmuje. — Tamże zakład gimnastyczno-leczniczy dla kobiet i dzieci, udzielanej przez doktorów. 36247

Student uniwersytetu, ruski, poszukuje lekcji lub korepetycji. Kracza d. № 18, mieszkania 7. 36916

W szkole Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, Szkolna 8, kierunek artystyczny objęli artyści malarze: Feliks Cichocki i Bronisław Wisniewski. Oplata za semestr lekcji rysunków wynosi rs. 10. Szkoła przyjmuje pensjonarki. 3531r

Za egzercytowanie się na dobrym fortepianie, wymagalna godzina muzyki dwa razy w tydzień. Świętojańska 15, m. 8. 36977

Za pokój z samowarem i usługą, wykształcona młoda osoba, udzielać chce francuskiego z konwersacją, korepetycji lub rysunków. Wiadomość: Wspólna 5, m. 4. 36900

Doniesienia osobiste.

Polak, kawaler, z dobrym nazwiskiem, wychowaniem i wykształceniem, posiadający w Poznańskim dość znaczną dzierżawę majątku ziemskiego, poszukuje w braku stosunków towarzyskich w Królestwie, na tej drodze towarzyszy życia. Panny skromnie wychowane, posiadające 25,000 rs. posagu, mające zamiar wyjść za mąż na wieś, zechcą swe kontypretensje przesłać pod adresem: Jerzyce (Jersitz) p. Poznań poste-restante W. S. S. Za dyskrecję ręczę honorem. 36421

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona francuska nowoprzybyła poszukuje miejsca. Kracza 13, mieszk. 33. 36986

Dam 25 rs. i więcej za wyrobienie lub nastręczenie biurowego zajęcia, piszę biegle po rusku. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla W. M. lub osobiście, Nowy-Swiat 28, m. 11, od 3—5-ej wieczorem. 36950

Inteligentny młodzieniec prosi W-ych Pań kupców o miejsce. Mazowiecka 20, mieszkania 22. 36907

Konwersacja francuska; tamże fortepian na godzinę. Jerozolimka 54, mieszk. 7, od 10—1-ej. 36949

Młoda, inteligentna polka szuka zajęcia na godzinę do towarzystwa lub do dzieci. — Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla L. J. 36931

Mogę się zajmować u którego z pp. rejentów lub adwokatów godzinami lub całodziennie, piszę dobrze i prędko. Oferty proszę nadsyłać do kantoru Kurjera dla W. M. 36273

Niemka udziela konwersacji języka niemieckiego. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Marja.” 36608

Osoba inteligentna, w średnim wieku, posiadająca polski, ruski i niemiecki języki, poszukuje miejsca do zarządu domem, a zarazem konwersacji z dziećmi. Bracka 17, mieszk. 38. 36942

Osoba posiadająca muzykę ma wolne godziny. Ciepła 10, m. 14. 36455

Osoba pochodząca z dobrej rodziny poszukuje miejsca w dużym domu za pannę. Rekomendacje wiarygodnych osób na żądanie udzielone być mogą. Oferty proszę łaskawie nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. „O. Z.” 36686

Osoba posiadająca francuski, a po części i niemiecki, poszukuje zajęcia kasjerki lub sklepowej. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. K. 66. 36564

Poszukuje miejsca kasjerki lub do towarzystwa. Znajomość gruntowna języka niemieckiego. Żorawia 28, m. 23. 36677

Poszukuje miejsca do samodzielnego zarządu domem lub do opiekowania się osobą słabą lub dziećmi. Złota 33, m. 10, do godziny 4-ej po południu. 3598r

Panika przy rodzicach poszukuje miejsca do sklepu. Łaskawe oferty: kiosk przy Koperniku. 3663r

Pradca gospodarczy, lat 34, żonaty, dietny, dokładnie znający swój fach, chcący i umiejący pracować, poszukuje obowiązku od lipca 1893 roku. Lewicki, Skierniewice. 3630y

Uczeń krawiecki poszukuje majstra na ukończenie terminu. Ulica Żmłowa 3, Sobolewski. 36932

Uzdolniony krawiecki poszukuje odpowiedniego miejsca za nader małym wynagrodzeniem. Od 4 do 6-ej zastać można. Sosnowa 9—6. 36794

Wykształcona Niemka ma jeszcze parę godzin wolnych. Chmielna 38, m. 15. 36308

Zdolna krawcowa szuka zajęcia w domu prywatnym. Kiosk, Chmielna róg Brackiej. 36982

b) Zaofiarowane.

A) Zdolny subiekt i chłopiec z przyzwyczajeniem do domu są poszukiwani. Magazyn bielizny „Pierwsza Warszawska Konkurencja”, Nowy-Swiat 33, godz. 5—7-ej po poł. 36917

Bona Niemka, młoda, z dobrą świadectwami, potrzebna zaraz. Przechodnia 5, m. 10, od godziny 12—2-ej. 36634

Cudzoziemki bony, tylko z dobrą rekomendacją, znajdują natychmiast pomieszczenie. Kantor kaucjonowany, Nowosensatorska 6. 3645r

Dwie kasjerki z kaucją po 400 rubli potrzebne od 20-go listopada r. b. Wiadomość: Nowy-Swiat 7, m. 13. 36294

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki do maszyn Whelera Wilsona oraz dziurkarki i uczenice. Podwałe domu 10, od Słopej 8, mieszkania 3, 1-sze piętro, stróż wskazuje. 36760

Do sprzedaży maszyn w domach prywatnych poszukuje zdolnych agentów na korzystnych warunkach. Oferty proszę złożyć z oznaczeniem dotychczasowej czynności pod lit. S. M. 100 poste-restante. 36621

Doktor, polak, potrzebny do miasteczka gubernij polskiej, odległego od stacji Krzyżopol 8 wiorst. Pensja 300 rs. rocznie. Szczegóły listownie. Wiadomość u aptekarza w Zabokrzycu. 36685

Do pracowni sukien i okryć damskich potrzebna jest starsza panna kompletnie uzdolniona oraz potrzebne są uczenice. Wiadomość: Nowy-Swiat 37, mieszkania 9. 36954

Do haftu potrzebna podręczna. Nowy-Swiat 33, m. 8. 36943

Do pracowni sukien A. Przybyłowicz potrzebne zdolne staniczarki i dziewczynki do nauki. Mazowiecka 20. 36886

Felczerski lub fryzjerski subiekt, b. zdolny, potrzebny jest zaraz do zakładu Paszkowskiego, Marszałkowska 109, za dobrem wynagrodzeniem. 36923

Fabryka obuwia poszukuje czeladników na żółte sztyty i półpasowe. J. S. Prolomski et C-o, Bazarowa 95, Odessa. 36775

Gorzelnicy pomocnik potrzebny zaraz. — Mokotowska 52, m. 11, od 8—11-ej. 36984

Gospodini wiejska zdolna potrzebna. Krakowskie-Przedmieście 42, m. 3, godzina 1-sza po południu. 36650

Jeometra pomocnik potrzebny zaraz. Wiadomość: Elektoralna 49, mieszkania 20, od 2 do 5-ej po południu. 36772

Kowal potrzebny, któryby dobrze kuli z ognia, do narzędzi rolniczych, za rogatki Jerozolimskie, u Sroczyńskiego. 36388

Kantorowa panna potrzebna do pralni. — Kaucja rs. 150. Wiadomość: Elektoralna 25, mleczarnia. 36927

Kucharka zdolna potrzebna zaraz lub od 1-go w odległości 8 wiorst od Warszawy. — Wiadomość w kantorze Briggs, Posselt et C-o Królewska 8, o 4-ej po południu. 36691

Maszynistki zdolnej do kaftanów włóczkowych potrzebne Rudzińska, zaraz. Nowogrodzka 18. 36908

Oddaje kuchnię za usługę. Mokotowska 57, stróż domu wskazuje. 36940

Potrzbny jest praktykant do kantoru, przychodni, ze znajomością języka rosyjskiego. Zgłaszać się można do kantoru fabryki, Wolska 17. 36858

Potrzbna młodszą z szyciem na wieś. Hotel Polski 7. 36850

Potrzbna jest sklepowa z kaucją rs. 50. — Wiadomość: Stare-Miasto 21, w piekarni. 36838

Potrzbny jest zaraz uczeń (izraelita) do magazynu galanterijnego. Wiadomość: ul. Karmelicka 11, mieszk. 20. 36807

Potrzbne są zdadne panny do krawieczyny do magazynu Phoenix, Niecała 12. 36771

Potrzbni uczniowie do introligatora. Długa 19, m. 17. 36435

Potrzbne są podręczne i uczenice do kwiatów. Leszno 3, m. 4. 36505

Potrzbny zaraz ekonom lub pomocnik gospodarczy; wymagane świadectwo z kilkuletniej praktyki w dobrych gospodarstwach. Kopie świadectw proszę składać: Hortensja 7, m. 26, od 12 do 3-ej po poł. 36358

Poszukuje się do kantoru fabrycznego młodego praktykanta, posiadającego najmniej 4-klasowe wykształcenie i znajomość języka niemieckiego. Początkowe honorarium 15 rubli miesięcznie. Oferty uprasza się nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. dla J. F. 36331

Potrzbna zdolna panna do wyszywania kapeluszy męskich. Elektoralna 9, 36640

Potrzbna uczenica do krawieczyny. — Krakowskie-Przedmieście 35, m. 6. 36608

Potrzbna bona francuska do dwójga dzieci. Chmielna 16, m. 6, od godziny 11-ej do 2-ej. 36675

Panny zupełnie uzdolnione do staniów i spódnice potrzebne zaraz do pracowni M. Glińskiej, Nowy-Swiat 41. 36748

Potrzbny uczeń do zakładu felczerskiego Chłodna 25. 36726

Potrzbne zdolne panny do staniów i podręczne. Słiska 7, m. 29. 36901

Poszukuje się pomocnika gorzelniarza. — Zgłosić się można poste-restante Roś w gub. grodzieńskiej A. B. Adresować po rusku. 36890

Potrzbna maszynistka do bielizny i dziurkarki. Pańska 60, m. 43. 36884

Potrzbne są zaraz dwie maszynistki i podręczna, kompletnie uzdolnione do bielizny męskiej. Bracka 17, m. 26. 36929

Potrzbni są grawerzy za dobrem wynagrodzeniem. Ogrodowa 42, fabryka wyrobów metalowych. 36926

Potrzbne zdolne maszynistki i wykończarki do pończoch. Dzielna 58, m. 1. 36910

Potrzbne kompletnie uzdolnione staniczarki. Nowy-Swiat 12, m. 2. 36947

Potrzbne są dziewczynki do nauki. Niecała 5, pracownia okryć Stankiewicz. 36972

Potrzbna panna uzdolniona do krawieczyny prywatnie, pensja miesięczna, życie całodziennie. Fréta 14, m. 4. 36941

Potrzbne są panny podręczne do krawieczyny. Wspólna 32, mieszk. 16. 36965

Panny maszynistki i dziewczynki do nauki potrzebne na przychodnię lub ze wszystkich do pracowni bielizny, Ogrodowa 19, mieszkania 24. 36964

Potrzbna maszynistka i podręczna do bielizny. Daniłowiczowska 4, m. 32. 3670r

Potrzbne panny do staniów. Ulica Chłodna 18, m. 27. 36981

Potrzbny praktykant do interesu ekspedycyjnego w Aleksandrowie Pogranicznym. — Wiadomość: Królewska 8, m. 9. 3669r

Subiekt handlowy, znający języki polski, ruski i niemiecki, obeznany dobrze z fabrykami i towarami kolonialnymi, przytęm roztopny, może zaraz znaleźć zajęcie. Oferty pod lit. „H. M. 100” poste-restante Łódź. 3661r

Subiekt z branży żelaznej potrzebny. Długa 25, Roszkowski. 35861

Tapicerzy uzdolnieni potrzebni są zaraz do magazynu mebli Żelazskiego i S-ki, Marszałkowska 187. 3666r

Uczenice potrzebne są do fabryki kwiatów. Ulica Leszno 24, m. 12. 36566

Uczeń potrzebny do zakładu felczerskiego w hotelu Paryskim. 36894

Uczeń ładnie i gramatycznie piszący po rusku, polsku i niemiecku, potrzebny do nowo utworzonego interesu komisowo-agenta w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. Z. 35. 36961

Zakład ślusarsko-mechaniczny J. Trembińskiego, Marszałkowska 141, potrzebuje uczniów i praktykantów. 36614

Kupno i sprzedaż.

A) Najtaniej kupicie materiały piśmienne u Rajczaka, Miodowa 12, wprost sądu. 36971

Aristony, symfonjony, organopany i różne instrumenta muzyczne dla dzieci, odpowiednio na podarek, poleca W. Kruziński, róg Trębackiej i Nowosensatorskiej 2. 36156

Antykwaryusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, brzozy, porcelanę, sztachy. 36831

A) Bardzo tanio sprzedają biżuterję złotą, srebrną, pierścienie najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwymi kolorowymi kamieniami, pierścienie 56 próby od rs. 2 kop. 80, słubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupują srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmują wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złoczenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Swiat 36. 35779

Bardzo eleganckie suknie, palta, żakiety są do sprzedania. Zobaczyć można od 10-ej do 1-ej. Jasna 7, m. 11. 36114

Do sprzedania żakiet syberyjski nowy strojny, kapturka granatowa. Krucza 36—1. 3664r

Dwie karety prawie nowe tanio do sprzedania w składzie powozów i bryczek sztylowieckich, Jerozolimka 41. 36670

Do sprzedania kolebka bujająca bardzo tanio. Bracka 4—20. 3637r

Do sprzedania garniturek mebli, piękne kwiaty i komoda. Ulica Świętojańska 5, mieszk. 6. 36694

Do sprzedania skóry szopowe wyborowe. Skład mydlarski, Chłodna 50. 35953

Fortepian mało używany rs. 260. Chmielna 35, m. 10. 36590

Faeton używany, mocny, elegancki do sprzedania. Ul. Nowolipie 80, wprost Żelaznej. 36811

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania. — Marjensztadt 7, m. 8. 36654

Futro męskie szopy rs. 35, elki 150, mundur galowy finansowy VI klasy sprzedam. Słiska 7—10. 36646

Faeton nowy do sprzedania na jednego i parę koni. Żelazna 55, u stróża. 36619

Faeton i kocz używany, faetony, wolanciki, sanki nowe sprzedają bardzo tanio. Leszno 52. 36251

Fortepian prawie nowy rs. 275. Orla 6, m. 43. 36589

Fortepian sprzedaje za rs. 60. Wilcza 25, m. 9, od 11 do 3-ej. 36968

Futro materja kryte do sprzedania. Warecka 9, m. 52, od 5-ej. Tamże dobra dubeltówka. 36938

Fortepian długi tanio do sprzedania. Żorawia 13, mieszkania 11. 36295

Jest do sprzedania lando, kareta podwójna, jadny faeton na miasto, faeton na wieś, bryczka, wolant. Leszno 64. 36378

Jest do sprzedania kolekcja wypchanych ptaków. Mazowiecka 5, mieszk. 7. 36776

Jest do sprzedania faeton. Ul. Leszno 70. Wiadomość na miejscu. 36534

Jabika i gruszki z Jankowa, deserowe i komputerowe, na funty i pudy, po niskiej cenie poleca skład nasion i narzędzi „Ogrodnik Polski”, Mazowiecka 11. 3667r

Kartofli korey 100 (Dabery), gatunek wyborowy, do sprzedania z odstawa do Warszawy po cenie za korzec 2 ruble 40 kop. Wiadomość: Elektoralna 21, w kasie zakładu kąpielowego. 36072

Kolnierz i mufka (tumaki) w zupełnie dobrym stanie do sprzedania za rs. 8. Hortensja 1, stróż wskazuje, od 3 do 5-ej. 36546

Kanarki amatorskie z Hareu, przesłownie śpiewające, wyprzedaje. Wspólna 33, mieszkania 11. 36957

Karakulowa czapka, laska hebanowa, frak, żyłwy. Podwałe 10, mieszk. 3. 36945

Kupię szafę machoniową do ubrania, używaną w dobrym stanie. Oferty adresować „Szafa” do kantoru Kurjera. 36937

Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5, poleca maszynki do czyszczenia kno-
tów. 3424r

Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5, poleca łyżwy metalowe damskie i męskie w wielkim wyborze. 3424r

Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5, poleca aparaty kontrolujące w handlach detalicznych jaknajdokładniej wpływy kasowe i uniemożliwiające wszelkie nadużycia, a ewentualnie wykazujące każdorazowy niedobór kasowy. 3423r

Meble tanio! Kompletne urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyncze sztuki. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 35980

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 36876

Meble czarne do sprzedania. Bracka 5, mieszkania 20, godz. 11—2-ej. 36100

Meble z pięciu pokoiów tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowy-Swiat 21, mieszkania 28, drugie podwórze, drugie piętro. 36360

Maszyna pończosznicza 13, mało używana, do sprzedania. Włodzimierska 3, mieszkania 4. 36466

Meble czarne utrechtem kryte, garnitur fantazyjny, kozeta, dwa fotele, stolik, otomana, szeslongi kryte skórą amerykańską, kozetka, dwa krzesła, Krucza 49, tapicer Ring. 36037

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, otomana. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 36232

Meble tanio, kredens, tremo z konsolą, krzesła, dwa biurka, dwa stoliki do kart, szafy, stół i rozmaite rzeczy. Marjensztadt 20, mieszk. 2. 36513

Meble używane do sprzedania za rubli 40. — Grzybowska 61, m. 10. 36887

Na czasie! Wata owcza czarna i biała, wielobłędzia, biała bawełniana, najtaniej w składzie fabrycznym K. Mantey, Świętokrzyska 8. 36318

Nr. 26 Długa. Do sprzedania różne domowe sprzęty, łóżka jesionowe, żelazne, sztyldy duże, małe, lampy gazowe piękne, gazomierze, dwa samowary, serwantka i t. p. 36751

Na raty zegarki złote i srebrne. Długa 20, mieszkania 34, Ignacy Tągszejn. 32877

Ogier arabski złotogłowy, czystej krwi, z rodowodem, do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Wyjeżdżony pod wierzch i do zaprzęgu oraz zdalny do stada. Wiadomość: ul. Złota 6 u stróża lub stangreta, codziennie do 12-ej. 3657r

Owies wagonami i detalicznie sprzedaje dom handlowy B. Werner et Comp., Królewska 8. 3605r

Otomane gustowną sprzedam tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 11. 36310

Okazja! Wyprzedaj okryć damskich świeżych fasonów niżej ceny kosztu. Świętokrzyska 8—6. 36320

Posiadający kilkanaście sztuk jałowizny oraz krowy dojne, zechcą przesłać swoje oferty do zarządu dominium Pęcice, pr. Pruszków. 3618r

Przysiężnik szafowy mało używany do sprzedania za czwartą część wartości. Marszałkowska 53, wiadomość w fabryce. 36493

Pianino do sprzedania dobre. Słiska 9, mieszkania 10. 36573

Pianino prawie nowe do sprzedania. Długa 25, lombard. 36753

Płaszcz petersburski na futrze, kołnierz i kłapy bobrowe, w dobrym stanie, do sprzedania za 150 rs. Orla 7, mieszk. 3, na dole od frontu. 36379

Pianino mało używane do sprzedania tanio. Nowogrodzka 3—15. 36293

Pierścioneł z brylantami, może być dla narzeczonej, do sprzedania. Złota róg Wielkiej 38, m. 5, od 2 do 4-ej. 36889

Palto na futrze z małym kołnierzem, w dobrym stanie, na mężczyznę średniego wzrostu, dobrej tasy, za 40 rubli. Chmielna 35, mieszkania 12. 36974

Piramidka bilardowa z kości, cena przystępna. Chmielna 45, m. 53. 36956

Piston angielski posrebrzany sprzedam okolicznościowo bardzo tanio. Mokotowska 58, m. 6. 36944

Pradkiej piękności suczka roczna z najczystszej rasy mopsów, do sprzedania. Żorawia 30, m. 2, od 12 do 1-ej. 36657

Skrzypce stare za 50 rs. do sprzedania. — Niecała 12, m. 4. 36643

Sprzedaje się biuro machoniowe, półkę rzeźbioną, stół jadalny, „Encyklopedję” i „Sbornik” wojskowy, „Niwę” za 15 lat i liberję wojskową za niską cenę. Krucza 5, mieszkania 21. 36483

Sezonowa sprzedaż kapeluszy damskich po scenach niepraktykowanie niskich. Wybór wielki. Towary najnowsze. Świętokrzyska 10, Zawistowska. 36747

Szafa wystawowa, umieszczona w najlepszym punkcie miasta, zdalna na każdy towar, tania do sprzedania wraz z latarnią. — Wiadomość: Bracka № 20, w składzie porcelany Fijałkowskiego. 36973

Uwaga! Staniki oraz zakietki trykotowe Uszatanej. K. Mantey, ulica Świętokrzyska 8. 36319

Wyjeżdżam, sprzedaję fortepian. Złota 32, od 10 do 4-ej, u stróża. 33944

Wózek ręczny resorowy do rozwożenia towarów, mało używany, do sprzedania. — Ul. Marszałkowska 53, wiadomość w fabryce. 36494

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania piękny negliz damski, ani razu nie używany, za cenę kosztu rs. 40. Chmielna 20, m. 13, od 1 do 2-ej po południu. 36613

Zakład tapicersko-dokoracyjny Myszkowski, Mazowiecka 6, ma różne tobole nowe i używane, jako to: garnitury, otomany, szeslongi, skromne i fantazyjne. Przyjmuje wszelkie obstarunki. Ceny bardzo niskie. 36438

12 krzesel i sofka machoniowe antique do sprzedania. Nowy-Swiat 5, m. 6. 36893

300 taniej korthy fabrykacji Ed. Rudowskiego w Zgierzu, z powodu zwinięcia fabryki. A. Rudowski. Ul. Marszałkowska 151. 35315

500 sztuk kasztanów, dziesięcioletnich drzewek, jest do sprzedania. Drwalew p. Grójec. 39669

Interesa handl. i majątk.

Amerykańska parowa pralnia, przy bardzo korzystnych warunkach, maszyny najnowszej i praktycznej amerykańskiej systemu, zupełnie nowe, z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. Wiadomość w Biurze Komisowem 2-ej Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Senatorska 28. 3630r

Budynek murowany z placem, w środku Biasta, do wynajęcia, najlepiej na kantor lub restaurację. Zapłacić pośrednictwo. Zgłosić się: Warecka 10, mieszkania 22. 36903

Bez blagi. Sprzedaje się z powodu choroby Bznany zakład cukierniczy, elegancko urządzone, z bilardem i całym urządzeniem, wielki odyt mający; kupujący może się przekonać. Osoby mogą być niefachowe. Ulica Chmielna 43. 36967

Do sprzedania traktornia z całym urządzeniem za rs. 160. Aleksandrja № 3. Wiadomość na miejscu. 36357

Do interesu istniejącego lat kilka i bardzo pomyślnie się rozwijającego potrzeba na spłatę wspólnika i powiększenie zakresu kilkunastu tysięcy rubli. Oferty przyjmuje Kurjer „Wagon”. 36711

Dwa budynki drewniane na rozbiórkę do sprzedania. Tamka 16. 36487

Dom murowany z placem do budowy, wychodzącym na trzy ulice, w szacunku rs. 60,000 do sprzedania. Mokotowska 12, mieszkania 10, od 3 do 5-ej. 36497

Do wypuszczenia bilard i piwo, za kaucją. Wiadomość: Chmielna 106, w składzie węgla. 36821

Dom za 75,000 do sprzedania. Zgłosić się między 4—5-tą na ulicę Warecką 10, mieszkania 22. 36902

Do odstąpienia kawiarnia między fabrykami za cenę bardzo przystępną. Żelazna 33. 36952

Flaczarnia b. dobrze idąca do sprzedania. — Wiadomość: Furmańska № 2, mieszkania № 4. 36617

Filia piekarska do odstąpienia za cenę przystępną. Ulica Ordynacka sklepu 6, domu № 14. 36462

Handel towarów kolonialnych w punkcie Wyrobionym, komorne tanie, z powodów ważnych rodzinnych zaraz do sprzedania za pół ceny. Wiadomość: Złota № 32, mieszkania 17. 36536

Jadąc do Ameryki na cały rok jako zarządcy polską restaurację na wystawie w Chicago, jestem zmuszony swoją restaurację sprzedać lub wydzierżawić. Wiadomość: Żelazna 95, w restauracji. Tamże fortepian sprzedaje za 50 rubli. 36900

Kawiarnia z wyrobionem powodzeniem do sprzedania. Piwna 37. 36705

Kupiec samotny potrzebuje wspólnika z kapitałem od rs. 200; pewna gwarancja i przyzwyczajenie utrzymania. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod cyfrą „200”. 36969

Kawiarnia do sprzedania za rs. 400. Wiadomość: Podwale 29, mieszkania 10. 36871

Kawiarnia w świetnym punkcie do sprzedania. Tamże szafa i bufet. Kiosk, róg Alei i Nowego-Swiata. 36189

Magie w dobrym punkcie do sprzedania z powodu wyjazdu do Cesarstwa. Ul. Żelazna 52. 3623

Magie bardzo dobrze idące do sprzedania. — Pańska № 50. 36616

Magie do sprzedania. Ulica Piwna № 5. 36347

Magie w dobrym stanie, dobrze procentują, są do odstąpienia. Żółwia 28. 36713

Magie wodny o dwóch turbinach amerykańskich mało-olbrzymich, o sile 18 koni, 2-eh parach francuskich kamieni, parą walców i maszyną do czyszczenia zboża; przy młynie wloka ziemi, po większej części laski, budynki w dobrym stanie — jest do sprzedania. Położenie w bliskości Łodzi (8 wiorst), w małym miasteczku. Cena 16,000 rubli. Gotówki potrzeba 12,000 rs. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. w Łodzi pod lit. „G. D.” 3568r

Magie do sprzedania z powodu słabości za przystępną cenę. Ulica Franciszkańska № 9. 36502

Mieczarnia do odstąpienia. Wiadomość w Biurze, Nowy-Swiat 12, m. 31. 36918

Na Pradze w nowoprzyłączonej dzielnicy, blisko rogatki, jest do sprzedania dom za 3,500 rs., asekuracja 2,200, z miejscem na fabrykę wody sodowej lub inną, z obfitą i wyborną wodą. Wiadomość: ulica Miodowa № 14, w dystrykcji. 36958

Parceluje majątki ziemskie własnym nakładem. — Sylwina Majewski jeometa przysięgły. Wspólna 44. 35485

Potrzeba zaraz 4 do 5,000 rubli. Hypoteka po Towarzystwie. Około 9%. Właściciel majątny. Wiadomość: adwokat przysięgły Horodyski, Wspólna 40. 36892

Potrzebna suma rs. 5,000 na spłatę № 1240 Pańska, dom murowany. Wiadomość na miejscu. 36955

Poszukuje się w Warszawie kupna wygodnego domu parterowego dla jednej rodziny, jeżeli można z ogródkiem oraz stajnią i wozownią. Wiadomość w browarze W. Kijok et Co. 3567r

Plac na skład węgla zaraz do wynajęcia. — Marszałkowska 37, u stróża. 36498

Poszukuje dzierżawy dla pomieszczenia fabryki garbarskiej. Oferty: kantor Kurjera pod „Dzierżawa”. 36544

Potrzebuję tartaku używanego. Sienna 27, m. 1. 36279

Publi 2,500 potrzeba na 1-szy numer domu na 6%, bez pośrednictwa. Wiadomość: Długa 20, u adwokata przysięgłego Smoleńskie-go. 36792

Rs. 6,000 na pierwszy numer domu murowanego, 6%, przyjmę. Mazowiecka 5—2. 36681

Rs. 5,000 do ulokowania na hypotece w Warszawie. Wiadomość: Długa 10, mieszkania 44. 3604r

Rs. 13,000 razem lub częściowo do ulokowania na pierwszy numer hypoteki nieruchomości warszawskiej. Podwale 3, rzadca. 36531

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do odstąpienia zaraz na dogodnych warunkach. — Marszałkowska 116. 36567

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Wilcza № 59. 36548

Sklep galanteryjny i nowości w najruchliwszym i handlowym punkcie miasta od dwunastu lat egzystujący, do odstąpienia. — Wiadomość przy ulicy Królewskiej pod № 49, mieszkania 24. 36528

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Pańska № 77. 36635

Sklep do sprzedania z bardzo dobrym i pięknym urządzeniem, z towarami, z dobrym rozkładem lokalu, za rs. 700. Ulica Żółwia № 5. 36680

Skład węgla do sprzedania. Marszałkowska № 63. 36436

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesów. Ulica Wilcza № 18. 36447

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Nowe-Miasto № 21. 36450

Skład węgla do sprzedania. Bednarska № 9. 36490

Sklep spożywczy do sprzedania za przystępną cenę, zaraz. Solec № 54. 36672

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu. Jasna 1. 36978

Sklep spożywczy jest do odstąpienia za niską cenę. Miodowa 3. 3671r

Skład wódek sprzedam, targu dziennie rubli 50, komorne tanie, kontrakt 6-letni. — Bliska wiadomość: Żelazna № 33, mieszkania 3. 36928

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania z powodu zmiany interesu. Piękna 23. 36959

Sklep spożywczy sprzedam zaraz za rs. 150. — Elektoralna № 49. 36935

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Senatorska № 3. 36517

Sklep kolonialno-spożywczo-dystrybucyjny sprzedam za przystępną cenę z powodu niespodziewanej posady. Wiadomość: Marszałkowska № 90, u zegarmistrza Kapłana. 36922

Wille w Otwocku do sprzedania. Pośrednicy pożądati. Krucza 40, mieszkania 3, od 5—6-ej. 36424

Z powodu braku zdrowia jest do sprzedania od Nowego Roku sklep mydlarski, egzystujący od lat 50-ku przy ulicy Freta № 35. Wiadomość na miejscu. 36627

Z powodu otrzymania posady w znanej firmie, sprzedam sklep kolonialny z wyrobioną klientelą. Wiadomość: Marszałkowska № 180, skład herbaty. 36975

2,000 rubli potrzebne na drugi numer 5,000 zapłacić za znalezienie kupca na majątek z kapitałem 200,000 rubli. Adres proszę złożyć w kantorze Kurjera pod wyrazem „Popielatka”. 36904

25,000 potrzebne na majątek ziemski po 30,000 Towarzystwa. Zapłacić dobre pośrednictwo. Adres złożyć w Kurjerze pod wyrazem „Lublinianin”. 36905

30,000 rubli potrzeba na pierwszy numer hypoteki, na dom budujący się, w pryncypalnym miejscu. Oferty przyjmuje Kurjer sub W. C. 36911

Lokale.

A) A. Wróblewski i s-ka, zakład przewoźny, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Złatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3566r

Do wynajęcia od 1 stycznia 1893. Lokal od frontu, na 2-m piętrze, składający się z 4-eh pokoi z balkonem, ładnym widokiem na ogród, przedpokój, kuchnia, zlew, i wodociąg. Żelazna № 50. 36623

Do wynajęcia pokój z meblami dla kawaliera. Warecka 14—17. 36642

Do wynajęcia pokój z meblami, fortepianem. Leszno 60, mieszk. 7, — zastać można od 11-ej do 4-ej. 3672r

Do wynajęcia salon o dwóch oknach frontowych, z oddzielnym wejściem. Stare-Miasto 17, m. 4. 36891

Do wynajęcia 2 piwnice suche. Marszałkowska 135, m. 4. 36898

Garbarnia, mydlarnia lub inny zakład przemysłowy, znajdzie bardzo wygodne i tanie pomieszczenie za rogatkami, przy szosie, można nabyć na własność, placąc szacunek ratami. Wiadomość: Podwale № 19. Rządca. 35854

Pomieszczenie na warsztat lub skład, do wynajęcia w każdym czasie, w domu przy ulicy Elektoralnej 13. 35867

Pokój sioneczny, frontowy, osobne paradne wejście, umiłowany, usługa, samowar, do wynajęcia. Wspólna 40, m. 6. 36251

Poszukuje się od 1 kwietnia r. p. lub wcześniej, w środku miasta pomieszczenia lub lokalu na fabrykę wyrobów wełnianych, składającego się z trzech dużych pokoi, każdy przynajmniej o 3-eh oknach i 3-eh każdy o 2-eh oknach lub mniejszej ilości sal odpowiednich rozmiarami. Oferty pod Z. P. 25 przyjmuje kantor Kurjera. 36602

Piwnice obszerne na skład, lodownię, warsztat lub sklep tunelowy, do wynajęcia przy ul. Żelaznej. Wiadomość w kantorze przy ul. Chłodnej 45. 3640r

Poszukuje sklepu z pokojem, na Wierzbowej, Czystej lub Niecałej. Oferty pod G. M. przyjmuje Biuro Ogłoszeń Rajchmana et Frenclera, Senatorska 26. 3643r

Pokój z wspólnym przedpokojem przy rodzinie, dla kobiety młodej, dobrze wychowanej, może być z całodziennym utrzymaniem. Mazowiecka № 5—1. Wolny od 20 listopada. 36930

Potrzebne zaraz 4 pokoje z wszelkimi wygodami. Oferty składają w kantorze Kurjera pod lit. A. L. G. 36924

Pokój do wynajęcia z meblami lub bez. Freta 16—10. 36872

Sklep na pryncypalnej ulicy, o dwóch wystawach, komorne 350, odstąpię na warunkach dogodnych. Wierzbowa 6—72. 36960

Z powodu wyjazdu do odstąpienia lokal na 1-em piętrze, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, wanna etc. — Wiadomość u właścicieli domu № 54 Nowy-Swiat. 36708

Doniesienia rozmaite.

A) Massazystka Marja Kowalska zatwierdzona przez urząd lekarski, masenje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 31775

A Chodowiecki. Plac Teatralny, róg Senatorskiej i Bieleńskiej, poleca higieniczne mydło angielskie Cleaver'a. 3647r

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość i kurację od 10 rubli z umieszczeniem dziecka. Elektoralna 19. 32335

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Po-koje oddzielne, wspólne, z wszelkimi nowoczesnymi dogodnościami. Leszno 22. 35197

A) Fabryka kwiatów „Eliza”, Nowy-Swiat № 57, przygotowała na sezon bieżący znaczny wybór takowych. 3668r

A) Ładne girlandy i egrety do głowy. 3668r

A) Rozmaite garnitury „Nouveaute”, jakoteż i pojedyncze bukiety. 3668r

A) Ubiara kosze i jardiniery, doniczki z kwiatami od 15 kop. sztuka. Ceny przystępne. 3668r

Antoni Homan w Warszawie, Oborna 9, przyjmuje i naprawia uczołwie zegary, zegarki, z poręczeniem dwu-letniem — oraz skatki grające. 36514

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytulaku położniczego, przyjmuje chore panie, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 2 865

Do lekcji tańca, poszukuje się paru wykwintnie wychowanych pań. Warunki bardzo przystępne. Szkolna 8, drugie piętro, front, mieszkania № 17. 3642r

Do wspólnej nauki przyjmę chłopca 9 lat. Świętokrzyska 15—22. 36605

Fabryka wyrobów platerowanych Groszkowskiego i Godyckiego, Żabia 9, w podwórzu. Poleca: Łyżki, widelce, noże, łyżeczki. Lichtarze, kandelabry, serwisy. Tace, cukier-nice, patery, etażery. Komplet wyprowowe od rs. 60. Wszelkie wyroby platerowane po cenach 30% niższych od obecnie praktykowanych. Uskutecznia się naprawy i odnowienia zużytych przedmiotów. Groszkowski i Godycki, Żabia 9, w podwórzu. Fabryka sklepu nie posiada. 33240

Fotograf wyucza fotografowania w przeciągu jednego miesiąca. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Fotografa”. 36373

Kuśnierz przyjmuje wszelkie roboty w zakres tego fachu: pranie białych futer, czyszczenie borów w różnych gatunkach i farbowanie. Czem się polecam Szanownej publiczności, Nowy-Swiat № 38. 36233

Magazyn ubiorów damskich J. Dmochowski, przeniesiony z ulicy Marszałkowskiej na ulicę Wielką № 54, parter. Magazyn przyjmuje do roboty: szuby, zakiety, suknie wizytowe i balowe, robota szybka, bo w 24 godzin wykończenie eleganckie, z czem poleca się magazyn pamięci szanownych Pań. Wielka № 54, parter. 36651

Marszałkowska 117. „Exsicicator” osusza wilgoć, 1000 dowodów. Broszura bezpłatnie. Ritter. 34068

Najlepszy krój koszul męskich, ceny przystępne, w pracowni bielizny: Zgoda 3, mieszkania 15. 36912

Pończochy, skarpetki, nadrabianie, dziecinne, mocne, niewypierające się — ceny niskie. Marszałkowska 76, m. 9. 36882

Pracownia sukien damskich i dziecinnych od rs. 1.00. Nauka kroju systemem Worth'a. Śliska 16, m. 9. 36897

Reparacja biżuterii uskutecznia się szybko i tanio w magazynie sztucznych brylantów Marji Drasz, Nowo-Senatorska № 6. 25416

Restauracja dawno znana „Wiedeńska” w domu Rezlera, od ulicy Senatorskiej № 11, Krakowskiego-Przedmieścia № 79, rog Nowo-Miodowej, na nowo otworzona z widownią afrykańskiem, wydaje smaczne obiady po kop. 30, śniadania i kolacje od kop. 10, piwo świeże z antalka, wstęp wolny od Senatorskiej. 36946

Suknie, okrycia, wierzchy na wacie i futro wykończa się najstaranniej i najtaniej w pracowni Melanji. Nowogrodzka 31—15. 36239

Tapicer poszukuje zajęcia, przerabia meble i materace niedrogo. Wielka 39, mieszkania 9. 36939

Uczę kroju francuskiego, zarazem dopasowywania i szycia — sumiennie i zrozumiale. Złota 16, m. 20. 36963

W pracowni sukien i okryć damskich „Marji” wykonywają się podług najwznowszych żurnali, po cenach najprzystępniejszych. Elektoralna 3, m. 18. Przecudnia 5. 36885

Zaginął piesek mały, złoty, z białymi łatkami na nóżkach, białym podbródkiem i białą plamką na łbie. Nagrody 1 rubel. Odprowadzić: Krakowska-Przedmieście 12, mieszkania 13. 36979

25 rs. nagrody. Zgubiono w czwartek wieczorem na placu Grzybowskim kopertę firmową „P. Giełżyński” z zawartością 143 rs. Uczciwy znalazca raczy za powyższą nagrodą zwrócić do składu dywanów „P. Giełżyński”. Marszałkowska № 137. 3662r